



# Dziennik Zachodni



## Centralny ośrodek działań kulturalnych

# Poświęcenie kamienia węgielnego

### pod „Dom Słowa Polskiego“ w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 28 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Domu Słowa Polskiego, centralnej siedziby Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”.

Na uroczystość przybyli: wicepremier Korzycki, minister Odbudowy Kaczorowski, wiceminister Odbudowy — Pietrusiewicz, prezydent miasta stołecznego Warszawy — Tolwiński, członkowie Zarządu Głównego S. W. „Czytelnik” uczestnicy III walnego zgromadzenia delegatów kół „Czytelnika” w liczbie około 900 osób, poczty sztandarowe kół partii politycznych, działających na terenie „Czytelnika” oraz liczni zaproszeni goście.

Przemówienie wstępne wygłosiła wiceprezes Zarz. Gł. „Czytelnika” — dr Zofia Dembińska. Mówiąc o celach Domu Słowa Polskiego wiceprezes Dembińska powiedziała: „Polsce potrzeba dla podniesienia ogólnego poziomu oświaty i uświadczenia — szybkiej, sprawnej i taniej informacji o kraju i świecie. Polsce potrzeba dobrej, przystępnej i taniej książki. Dom Słowa Polskiego, jako centralny ośrodek produkcyjny i ośrodek działań kulturalnych w skali ogólnokrajowej przyczyni się do spotęgowania i unowocześnienia wytwórczości poligraficznej w Polsce, umożliwi „Czytelnikowi” racjonalizowanie pracy, a tym samym przyczyni się do potania książki, czcionkami i druków. Dom Słowa Polskiego to symbol współdziałania w tworzeniu trwałych wartości kulturalnych”.

Następnie prelegentka zobrazowała dotychczasowe osiągnięcia prac przygotowawczych do budowy gmachu oraz plan dalszych robót. Z terenu budowy wywieziono 100.000 ton gruzu, rozebrano 25 budynków o kubaturze 3.000 m. kub. Przeniesiono do mieszkań zastępczych 450 rodzin. Oczyszczono teren o powierzchni 5 ha. Do końca roku bież. stanie wielka hala fabryczna, która pomiesi maszyny drukarskie. Staną też mieszczące się pod nią magazyny, dalej warsztaty, garaże oraz wykopany zostanie tunel, łączący halę ze specjalną boczną koleją. W zimie br. nastąpi montaż dachu i instalacji, zaś w roku następnym montaż ostateczny maszyn drukarskich. W roku 1950 powstanie biurowiec, mieszczący Zarz. Gł. „Czytelnika”, biura i redakcje. Dalszym etapem będzie budowa oddzielnie stojącej rotundy, mieszczącej wielką salę zjazdową. Gruz z tego terenu zostanie użyty do usypania sztucznych, pokrytych zielenią pagórków, których linia oddzieli ten teren od dzielnicy przemysłu cięższego, ciągnącej się w kierunku Woli.

Następnie wiceprezes Dembińska odczytała akt erekcyjny Domu Słowa Polskiego. Pod aktem złożyli swe podpisy: wiceprem. Ko-

rzycki, minister Kaczorowski, prezydent Tolwiński, prezes J. Borejsza, dyr. Tazbir, dalej twórcy projektu gmachu inżynierowie-architekci — Kazimierz Marczewski, Stefan Putowski i Zygmunt Skibniewski, kierownicy robót oraz delegaci kół „Czytelnika”.

Przed zamurowaniem aktu erekcyjnego przemówił minister Kaczorowski, który powiedział m. in.: „Dom Słowa Polskiego, jako jeden z pierwszych elementów nowej Warszawy, będzie podkreślał jej charakter, jako stolicy słowa polskiego. Życzę wam, aby budowa przeszła dobrze i żeby dobrze szła praca w waszym Domu!”

Prezydent Tolwiński w swoim przemówieniu powiedział m. in.: „W imieniu Stolicy składam serdeczne życzenia „Czytelnikowi”, pionierowi nowej Zachodniej Dzielnicy Zaopatrzeniowej nowej Warszawy. Już w podziemiach pracowaliśmy nad projektami tej dzielnicy, przewidyując uprzedzenie do tej niezabudowanej i starej dzielnicy Warszawy. Dzięki twórczej pracy „Czytelnika” stworzymy podstawy jednej z najbardziej nowoczesnych dzielnic Warszawy przyszłości. Za tę pionierską pracę składam w imieniu stolicy „Czytelnikowi”, współ-

twórcy nowej Warszawy, serdeczne podziękowania.

Po przemówieniach odbył się uroczysty akt zamurowania aktu erekcyjnego i poświęcenia kamienia węgielnego. Pierwsza cegłę położył prezes Borejsza, dalej kolejno wicepremier Korzycki, minister Kaczorowski i prezydent Tolwiński. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. Cezary Baran.

Na zakończenie uroczystości, jeden z twórców projektu gmachu inżynier arch. Zygmunt Skibniewski szczegółowo zapoznał zebranych z planem budowy.

Budynki zajmą 45.000 m. kw. Ich kubatura wyniesie 325.000 m. sześć. Dla założenia fundamentów i pomieszczenia podziemnych magazynów usuniętych zostanie 85.000 m. kub. ziemi. Do budowy zużyje się 20.000 m. sześć. żelbetu, żelbetu.

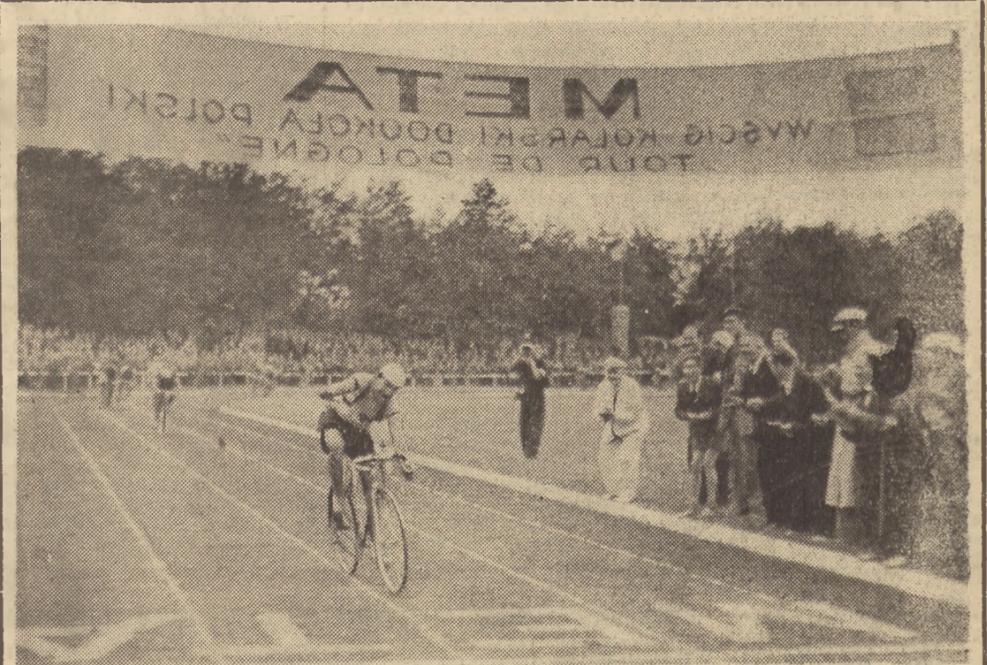
## Współpraca

**TORUŃ.** Rektor Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr. Ludwik Kotlański ogłosił rezygnację ze swego stanowiska.

**SZCZECIŃ.** Wójt gm. Dobra, pow. szczecińskiego, została ob. Wasilewska, powiatowa instruktorka kół gospodyń wiejskich.

**OSZTYN.** W Hawie rozpoczęła produkcję państwowa wytwórnia mat trzcinowych. Ścinanie trzciny na jeziorach odbywać się będzie przy pomocy maszyn.

**GDĄSK.** W niedzielę 27 bm. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie odbudowanej królewskiej kaplicy w Gdańsku, ufundowanej przez Jana III Sobieskiego



Z radosnym uśmiechem na zmęczonej twarzy Wyglenda (Ruch Chorzów) wpada pierwszy na metę we Wrocławiu. Obok widzimy go obdarowanego kwiatami po zakończeniu etapu. Ten posażek z brązu to nagroda redakcji „Dziennika Zachodniego”.  
Fot. M. Kofkiewicz      Fot. Cz. Datka

## VII etap już za nimi!

# Pietraszewski pierwszy w Bytomiu

## Śląscy kolarze na dalszych miejscach — Szwedzi nadal w czołówce

Wrocław (t). Na początku etapu Wrocław — Bytom tempo wyścigu było słabsze niżeli w poprzednich etapach. Kolarze jechali ze średnią szybkością około 25 km na godzinę. W czołówce utrzymuje się najlepsza stawka kolarzy, zarówno polskich jak i zagranicznych, a więc: Pietraszewski, Wójcik, Persson, Olszewski, Wyglenda. Lotny finisz w Olawie po trzydziestu kilometrach nie zbyt szybkiej jazdy wygrał Persson. Drugi lotny finisz nastąpił w Brzegu. Tym razem Szwed został uprzedzony przez Wójcika, a drugim był Pietraszewski.

Obydwał tuż za Brzegiem inicjują ucieczkę, odrywają się ostrym szpurtem od czołowej stawki i po pewnym czasie mają już minuty przewagi, którą przed Opolem zwiększają do trzech minut. Na metę lotnego finiszu w Opolu pierwszy wpada Pietraszewski, za nim Wójcik. Na dalszych miejscach przyjechali kolarze ze zgonionej czołówki: Olszewski, Persson i Wyglenda.

Strzelce (tel. wł.). O godz. 13.45 przez Strzelce Opolskie jechała czołowa grupa „Tour de Pologne”, którą prowadził Wójcik, za nim jechał Pietraszewski a w 7 minut później następujący kolarze: Bukowski, Czech Pavlas Szwed Persson, Glinka, Ritter, Wyglenda, Paprocki i Kiss.

Toszek (tel.) Tempo wyścigu rosło dosłownie z minuty na minutę w miarę jak kolarze zbliżali się do mety. O godz. 14.16 otrzymaliśmy wiadomość z punktu kontrolnego w Toszku, iż przejechali przez tę miejscowość prowadzący niezmiennie na tym etapie i nie zagrożeni przez nikogo Pietraszewski i Wójcik jadący w żółtej koszulce lidera wyścigu. Na innych zawodników trzeba było czekać sześć minut. Przez Toszek przejechała liczna grupa około trzydziestu kolarzy, których prowadzili: Rydmark (Szwecja), Bukowski, Nowoczek i Kiss. Wyglenda, któremu dał się we znaki ciężki wczorajszy etap, nie mógł oderwać się od grup, aby gonić dwóch uciekinierów. Walka o zwycięstwo na etapie Wrocław-Bytom rozegrać się musi między Pietraszewskim i Wójcikiem. Do mety już niedaleko.

Pyskowice (tel.) Komunikat z trasy melduje, iż o godz. 14.33 prowadzący wyścig Pietraszewski i Wójcik przejechali przez Pyskowice. Odległość między nimi nie przekracza metra. Dopiero po czterdziestu minutach dojechała grupa złożona z piętnastu zawodników. Kolejność odczoła była następująca: Olszewski, Persson, Czech Puklicky Bukowski, Rzeźnicki, Napierała, Paprocki. Przed metą zaczy na się stawka przez łasowywać coraz bardziej. Tempo

wyścigu bardzo dobre. Zbliżamy się do celu. Bytom już przed nami.

Mimo iż na znacznym odcinku etapu nie dopisała pogoda, padał deszcz i wiał porywisty wiatr, zainteresowanie wyścigiem było bardzo duże. Na trasę we wszystkich miejscowościach wyległy tłumy mieszkańców, którzy zachęcali zawodników okrzykami i obrzucaли kwiatami, pilnie bacząc, aby nie uczynić żadnemu krzywdy.

Wieszowa (tel. wł.) W Wieszowej, a więc niewiele kilometrów przed metą w dalszym ciągu na czele Wójcik i Pietraszewski, którzy prowadzą się na zmianę. Pozostała grupa kolarzy jest za nimi daleko w tyle. Od tych dwóch pierwszych dzieli ich odległość 6 km.

O godz. 15.11 nadjechała grupa 15 kolarzy w kolejności następującej: Vaverka, Wyglenda, Puklicky, Rydmark, Rzeźnicki, Pavlas, Paprocki, Bułowski, Motyka.

Bytom (tel. wł.). Chyba wszyscy mieszkańcy Bytomia opuścili dziś swe domy, aby przypatrzeć się przebiegowi największego wyścigu kolarskiego. Tłumy ludzi zaległy ulice, przez które wiodła trasa „Touru”. Wielotysięczne tłumy widzów zgromadziły się na stadionie „Linjarni”. Na ulicach miasta rozegrała się końcowa wal-

ka o zwycięstwo pomiędzy Pietraszewskim i Wójcikiem. Ostatni zryw przyniósł zwycięstwo słynnemu już z dobrych finiszów Pietraszewskiemu. Drugie miejsce zajął Wójcik. Po kilku minutach nadjechali dalsi zawodnicy. Kolejność ich na mecie była następująca:

- Wyglenda
  - Vaverka (Czechosłowacja)
  - Rydmark (Szwecja)
  - Madi (Węgry)
  - Widervall (Szwecja)
  - Keberly (Czechosłowacja)
  - Pavlas (Czechosłowacja)
  - Nowoczek
  - Olszewski
  - Puklicky (Czechosłowacja)
  - Rzeźnicki
  - Napierała
  - Bukowski
  - Motyka
  - Paprocki
  - Persson
- Klasyfikacja drużynowa:
- 1) Polska II — 14.37.27
  - 2) Czechosłowacja — 14.41.19
  - 3) Polska III — 14.41.23
  - 4) Szwecja.
- Wyniki nieoficjalne

Bytom. W ramach wyścigu rozegrano błyskawiczny turniej piłki rowkowej, który dał następujące wyniki:

- CKV „VRED” — SIEMIANOWICZANKA 2:5 (0:4)
- CKV „VPRED” — SIEMIANOWICZANKA II 4:2 (2:0)
- CKV „PROSTEJOV” — Siemianowiczanka I 8:0 (4:0)
- CKV „PROSTEJOV” — Siemianowiczanka II 10:1 (4:0)

## Marcelak i Kłabiński w „Tour de France”

Paryż. Jak już donosiliśmy, w międzynarodowym wyścigu kolarskim dla zawodowców dookoła Francji startuje Polak Kłabiński, który wszedł w skład drużyny, złożonej z cudzoziemców zamieszkałych we Francji. Drugim Polakiem, który został dopuszczony do udziału w „Tour de France” jest Marcelak. Marcelak wyznaczony został do drużyny regionalnej: „Północ — Wschód” — II de France.

## Kierunek na Kraków!



W środę uczestnicy „Tour de Pologne” wystartują z Bytomia do ósmego etapu, którego meta znajduje się w Krakowie. Mieszkańcy Katowic przeżyją piękną emocję sportową, gdyż będą świadkami ostrego wyścigu na lotnym finiszu w Katowicach. Nie wątpimy, iż zbiorą się licznie wzdłuż ulic, którym biegnie trasa.

# Niczego nie ukryto na konferencji warszawskiej

Min. Modzelewski odpowiada na pytania prasy

WARSZAWA (PAP). Minister Modzelewski przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli prasy krajowych i zagranicznych i udzielił — w odpowiedzi na ich pytania — do datkowych wyjaśnień na temat konferencji warszawskiej.

Deklaracja warszawska — powiedział min. Modzelewski — jest wyrazem woli setek milionów ludzi na całym świecie. Trudno wyobrazić sobie, by głos ich mógł być zlekceważony. Nie świadczyło by to dobrze o pokojowych intencjach tych ludzi, którzy chcieliby przejść do porządku dziennego nad uchwałami warszawskimi.

Stan, jaki panuje obecnie w wszystkie skutki wojny, aby w Europie — zaznaczył minister — mógł zapanować trwały pokój. Problem niemiecki powinien być rozwiązany przez 4 mocarstwa z uwzględnieniem opinii państw najbardziej zainteresowanych.

## Mocny front pokoju

— mówi wiceprem. Sakasits

Budapeszt (PAP). Na odbyłym wczoraj w Budapeszcie pierwszym kongresie demokratycznego związku inwalidów wojennych wicepremier Sakasits, nawiązując do niedawnej konferencji warszawskiej oświadczył m. in.:

„Konferencja warszawska zamaskowała anglosaski imperializm. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie państwa, biorące udział w konferencji warszawskiej, dążyły do tego, aby bronić pokoju i odprzeć wszelkie próby

ataków ze strony imperialistów. Cieszymy się, że jesteśmy częścią tego frontu pokoju i dolożymy wszelkimi sposobami, aby front ten stał się jeszcze bardziej mocnym”.

### Kontrola Zagłębia Ruhry

W odpowiedzi na dalsze pytania, min. Modzelewski oświadczył, że kontrola nad Zagłębiem Ruhry, przewidziana w układzie londyńskim jest niedostateczna; ogranicza się ona jedynie i tylko do rozdziału produkcji, lecz nie do samej produkcji. W związku z tym Francja nie będzie mogła kwestionować tej lub innej gałęzi produkcji Ruhry. A jeżeli chodzi o rozdział produkcji, to nie będzie ona mogła wiele osiągnąć, dysponując trzema głosami na 15 głosów.

### Jedność Niemiec

Na pytanie w sprawie problemu jedności Niemiec, min. Modzelewski odrzekł: „Plany rozbięcia Niemiec są nierealne, a my jesteśmy politykami realnymi. Można stworzyć sztuczne państwo w Afryce, lecz nie w centrum Europy w stosunku do 60 milionów Niemców. Sztucznie twory długo się nie utrzymują.

Na pytanie, czy rząd polski prześle tekst deklaracji warszawskiej innym państwom, minister Modzelewski odpowiedział przecząco, dodając, że rząd polski nie otrzymał oficjalnie tekstu uchwał londyńskich.

### Nie było tajnych uchwał

Jeden z obecnych dziennikarzy rzucił pytanie, czy na konferencji warszawskiej zapadły również tajne uchwały.

Minister Modzelewski podkreślił z naciskiem, że nie było na konferencji warszawskiej żadnych tajnych uchwał. Wszystko zostało podane w ogłoszonym komunikacie. „Ci, którzy walczą o pokój — dodał min. Modzelewski — nie potrzebują niczego ukrywać. Cel jest tak szlachetny i tak zrozumiały, że należy wszystko otwarcie przedstawić”.

## Amerykanie likwidują więzienie w Szpandawie

BERLIN. (ZAP). Do Berlina przybyło z Norymbergi szereg oficerów amerykańskich, którzy udali się do Szpandawy, gdzie mieści się więzienie i twierdza, w której przebywają skazani na dożywotnie lub okresowe więzienie hitlerowcy, generałowie, politycy, SS-mani i inni zbrodniarze wojenni. Okazuje się, że oficerowie ame-

## 15-ty dzień strajku dokerów Wyjątkowe kroki rządu brytyjskiego

LONDYN. (API). Mola londyńskie ciągnące się na przestrzeni 63 mil wyglądają ponuro i beznadziejnie widać u brzegów sto kilkadziesiąt statków czekających na rozładowanie. Sytuacja jednak nie wroży rychłej zmiany. W 15-tym dniu strajku konflikt w dokach londyńskich znacznie się zaostriży.

Robotnicy zdecydowani są nie zwracać uwagi na oportunistyczne wezwania związków transportowców. Liczba strajkujących wciąż się powiększa.

Strajk, jak wiadomo, rozpoczął się w związku z zawieszeniem wypłat 11 londyńskim robotnikom portowym, którzy domagali się dodatkowego wynagrodzenia za zajmowanie się ładunkiem szkodliwym dla zdrowia. Wszelkie próby przełamania strajku ze strony związków zawodowych spalały na panewce. W poniedziałek lek żandarmeria i motocykle eskortowały samochody ciężarowe z wojskiem wysłane w większej ilości do portu londyńskiego celem rozładowania żywności narażonej na zepsucie. Na rynku mięsnym dało się odczuć dotkliwie zachwianie równowagi.

Strajk omawiany był w poniedziałek na sesji specjalnego komitetu ministerialnego pod prze-

wodnictwem premiera Attlee. Premier wygłosił wieczorem przemówienie transmitowane przez radio, w którym wyjaśnił ludności angielskiej stanowisko zajęte przez rząd wobec strajku.

Nieoficjalny komunikat strajko wy postawioną ogłosił port londyński jako „czarny port”, to znaczy, że każdy robotnik, który przystąpi do pracy w tym porcie będzie uważany za lamistrajka. Liczba strajkujących robotników wynosi dotychczas 19,000. W poniedziałek 1,100 żołnierzy armii rządowej i lotnictwa przystąpiło do wyładowania 3 okrętów zawierających ładunek mięsa. Na Tamizie stoi na kotwicy 160 statków.

Strajk londyńskich robotników portowych rozszerza się wciąż obejmując porty północne, Mersy-side, Liverpool i Birkenhead — kluczowe porty brytyjskie dla komunikacji transoceanicznej.

Londyn. (obsł. wł.) Z powodu przedłużającego się strajku dokerów w W. Brytanii ogłoszono dekrety, wprowadzające stan wyższej konieczności. Ważność tych dekretów jest siedmiodniowa i mogą być one odnawiane za zgodą parlamentu.

W ten sposób rząd zamierza zmobilizować siły robocze i użyć znacznej ilości wojska celem zabezpieczenia aktywności gospodarczej całego kraju i odpowiedniego wyżywienia dla ludności miast angielskich. (16)

## Strajk generalny

zapowiada włoska konf. pracy

Rzym (ob. wł.). Włoska generalna konfederacja pracy zapowiedziała półdniowy strajk generalny na dzień 2 lipca bież. roku we wszystkich gałęziach przemysłu. W dniu 6 i 9 lipca mają przystąpić do strajku również pracownicy przemysłu stalowego, energetycznego i ceramicznego. (g)

## SKROTY TELEGRAFICZNE

Ateny. W poniedziałek dokonano egzekucji 6 osób, skazanych przez sąd wojenny, za udział w zamieszkach w grudniu 1944 r.

Oslo. Najwyższy Trybunał Narodowy Norwegii skazał pisarza Knut Hamsuna na 322 tys. koron grzywny za kolaborację z Niemcami w okresie wojny.

Waszyngton. Prezydent USA Truman i zastępca Marshalla Lovett obradowali w poniedziałek nad sytuacją w Berlinie i rozpatrywali raporty amerykańskich władz okupacyjnych na ten temat.

Waszyngton. Czynniki międzynarodowe w Waszyngtonie demontują oficjalnie wiadomość, jakoby z powodu słabego stanu zdrowia Marshall zamierzał podać się do dymisji.

Tel Aviv. (PAP) Ubogie nocy Arabowie napadli na kolonię żydowską Misrah i podpalił plantacje. W pobliżu Nazareth oddziały arabskie kilkakrotnie dokonywały ataków na kolonię żydowską w dolinie Izrael.

## » Czytelnik « — spółdzielnią wydawniczo - oświatową III Walne Zgromadzenie Delegatów Kół

Warszawa (PAP). W dniu 28 bm. w sali konferencyjnej Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyło się III Walne Zgromadzenie Delegatów Kół Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, na które przybyło 860 osób z terenu całej Polski. W godzinach rannych uczestnicy Zgromadzenia obecni byli przy poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę Domu Słowa Polskiego.

Otwarcia obrad III Walnego Zgromadzenia dokonał Prezes Rady Nadzorczej Spółdz. Wydawn. „Czytelnik” minister Rapacki, który obejmując przewodnictwo obrad powiedział: „Okres obecny jest ukoronowaniem w dziedzinie kultury tych przemian, które poprzedziły analogiczne przemiany w sferze polityki i gospodarki. Poruszam tę kwestię w zagajeniu dzisiejszego zebrania dlatego, że działalność „Czytelnika” przekroczyła ramy nakreślone dla tego rodzaju instytucji. „Czytelnik” stał się pożytecznym ośrodkiem promieniowania kultury. Troška o wzmożeniu tej jego działalności będzie przedmiotem dzisiejszych obrad”.

Po odczycianiu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia wiceprezes Zarządu Głównego „Czytelnika” prof. S. Tazbir złożył sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1947 r.

Działalność kulturalno - oświatowa „Czytelnika” opierała się na 11 inspektoratach wojewódzkich (delegaturach), zatrudniających ogółem 112 osób oraz na 238 pełnomocnikach powiatowych. Ilość kół „Czytelnika” wynosiła w okresie sprawozdawczym 840 o ogólnej sumie 26 553 członków.

Centrala Bibliotek Ruchomych dysponowała 410 bibliotekami o łącznej sumie 20 500 tomów.

Sprawozdanie objęło działalność prasową, wydawniczą i poligraficzną „Czytelnika” a także działalność zagraniczną.

Następnie sprawozdanie Rady Nadzorczej „Czytelnika” złożył dyr. Ludwik Pawłowski.

Po przerwie obiadowej prezes

J. Borejsza omówił plan pracy na rok 1948. Na czoło zadań wysuwa się budowa Domu Słowa Polskiego, która dzięki przyznanej kredytem państwowym w wysokości 600 milionów zł powiększy swe tempo. Następnie planowane jest w zakresie kulturalno - oświatowym wzmożenie wszystkich prowadzonych dotąd akcji.

Na zakończenie prezes Borejsza w imieniu Zarządu Głównego zaproponował zmianę nazwy instytucji na „Spółdzielnię Wydawniczo - Oświatową”, którą zebrani przyjęli przez akklamację.

W dalszym ciągu obrad zatwierdzono plan finansowy na rok bieżący oraz dokonano wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej.

## 30 tys. zabitych i rannych, 100 tys. bezdomnych Potworne trzęsienie ziemi w Japonii

Londyn. (PAP) Nadeszła tu wiadomość z Tokio, że w poniedziałek po południu centralna Japonia nawiedziła gwałtowne trzęsienie ziemi. Według niesprawdzonych doniesień z godz. 16,17, w Nagoya ofiarą trzęsienia ziemi padło 30 tysięcy zabitych, zginionych i rannych.

Trzęsienie ziemi starło podobno

z powierzchni kilka miast Japonii środkowej. Około 100 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową. Wiele tysięcy domów uległo zniszczeniu. Powagę katastrofy zwiększyły wysokie fale przybrzeżne, które zalały rozległe okolice. Co najmniej dwa pociągi osobowe znalazły się w centrum katastrofy i zostały zdruzgotane.

Ośrodek trzęsienia ziemi znajdował się w odległości około 110 kilometrów na północny zachód od milionowego miasta Nagoya na wschodnim wybrzeżu wyspy Hon-do. Doniesienia z Fukui, prefektury położonej dalej na północny zachód głoszają, że szaleją tam olbrzymie pożary. Trzecia część miasta Fukui leży w gruzach.

Japonia została nawiedzona już nie raz w swych dziejach straszliwymi trzęsieniami ziemi. Podczas poprzedniej wielkiej katastrofy tego rodzaju w grudniu 1946 r. — trzęsienie ziemi pochłonęło 1026

zabitych, 1030 osób rannych i sto tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Starcie zostało wówczas z powierzchni ziemi miało Nakamura na wyspie Shikoku. Najcięższe trzęsienie ziemi nawiedziło dotychczas Japonię w r. 1923, gdy w samym Tokio zostało zabitych 143 tysięcy osób.

### I NA HAWAJACH

Londyn. (PAP) Z Honolulu donoszą, że niezwykle ciężkie trzęsienie ziemi odczuło na wyspie hawajskiej Oahu o godz. 1,42 w nocy wg czasu lokalnego. Jak dotąd, brak wiadomości o wyrządzonych szkodach i ofiarach.

## Buehler dawał instrukcje polityczne Świadkowie obrony obciążają oskarżonego

Kraków. (PAP) W dziesiątym dniu rozprawy przeciw Buehlerowi Trybunał w dalszym ciągu przesłuchuje świadków odwoławczych.

Po zeznaniu Ryszarda Jędrasa, który nie nowego nie wnosł do sprawy, przed Trybunałem staje Fryderyk Wilhelm Siebert, przyprawiony z więzienia. Świadek od grudnia 1939 r. do sierpnia 1940 i następnie od lutego 1942 do października 1942 był kierownikiem wydziału spraw wewnętrznych w GG.

Sędzia Cieśluk: Kto dawał instrukcje polityczne, gdy Frank był na urlopie, czy zastępca Franka — Buehler?

Świadek: Tak, Buehler. Sędzia Zembaty zapytuje dalej świadka, czy do rąk jego dochodziły sprawozdania terenowe starostów, oraz czy w sprawozdaniach tych była mowa o rozstrzelaniu zakładników?

Na zaprzeczenie ze strony świadka, sędzia Zembaty prosi o odczytanie dokumentu, będącego sprawozdaniem starosty o sytuacji w

pow. Kraków-wieś, z którego wynika, że w dniu 8 lipca 1940 r. rozstrzelano w Myslenicach 23 osoby, w tym 10 zakładników.

Świadek zapytany przez prze-

## Zniekształcone zdanie

z przemówienia premiera

Na prośbę Prezydium Rady Ministrów, zwracający uwagę, że w stenogramie przemówienia z przemówienia premiera Cyrankiewicza na Zjeździe Działaczy Kulturalno-Oświatowych w dniu 27 bm, wkra- dała się omyłka.

Historycznych przemian w Polsce dokonał nie — jak mylnie był drukowane — „człowiek działacz klasy robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej”, lecz „człowiek oddziały klasy robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej a więc partii politycznej”.

wodniczącego, stwierdza, iż gubernatorzy otrzymali od Franka upoważnienie do wydawania poleceń rozstrzelania zakładników.

Na dalsze pytania Trybunału, świadek odpowiada wykrętnie, lub zostania się nieświadomością.

W dalszym ciągu zeznają świadkowie obrony — Aleksander Retz, były radca ministerialny „rządu” GG oraz Kurt von Burgdorf, były gubernator Krakowa — obaj przyprowadzeni z więzienia.

Stwierdzają oni, że na posiedzeniach „rządu”, Buehler miał być wczekomo mało aktywny.

Na zakończenie sesji, prokuratorzy Cyprian i Sawicki zgłosili, w związku z zeznaniami wszystkich świadków obrony, szereg nowych dokumentów, z których wynika, że „rząd” GG dokładnie był poinformowany o wszystkim, co się działo w terenie, i że wiadomości te przesyłał Hitlerowi w sprawozdaniach.

Jest rzeczą niewątpliwą, podkreślił prokuratorzy że oskarżony, jako członek „rządu” GG dokumenty te znał.

## Wojska wolnej Grecji potęgąją natarcie

Rzym. (PAP) Rozgłoszła Wolnej Grecji nadala komunikat o działaniach wojennych armii demokratycznej w okresie od 23 do 25 czerwca ca br.

Na odcinku Nesterion jednostki armii demokratycznej odparły 23 i 24 czerwca ataki pięciu batalionów wojsk monarcho - faszystowskich, które wsparte przez artylerię i lotnictwo, usiłowały przedrzeć się w kierunku miejscowości Kopanecz i Ondria. Straty przeciwnika w ciągu 2 dni walk na tym odcinku przekraczają 150 zabitych i 200 rannych.

Na odcinku Konicy oddziały armii demokratycznej przeszły do kontrataku. Wojska monarcho-faszystowskie straciły w tym okręgu w okresie od 23 do 25 czerwca około 450 zabitych i rannych.

## Zdobycie Edessy

Rzym. (PAP) Służba informacyjna Wolnej Grecji doniosła, że oddziały gen. Markosa zaatakowały Edesę, położoną w Macedonii w pobliżu granicy jugosłowiańskiej. Miasto zostało zdobyte.

Edessa, która leży na głównej linii kolejowej z Saloniki do Monastiry (Jugosławia), posiada duże znaczenie strategiczne.

## Skandal w radzie m. Paryża

Paryż (obsł. wł.) W paryskiej radzie miejskiej doszło w dniu wczorajszym do nie spotykanego dotychczas w historii francuskiej skandalu. W najbliższym czasie ma się odbyć w Paryżu uroczyste otwarcie Avenue Leclerc. Członkowie partii de Gaulle'a (RPF) z bratem generała na czele (jest on burmistrzem Paryża) postanowili zaproponować gen. de Gaulle'owi przewodnictwo w uroczystości. Inni członkowie rady miejskiej wysunęli propozycję powierzenia przewodnictwa w uroczystości prezydentowi republiki Auriolowi. Jednak gauliści, którzy posiadają większość w radzie uchwalili rezolucję a tym samym powierzone przewodnictwo w uroczystości osobie prywatnej, walczącej przeciwko obywatelom republiki, zamiast legalnej głowie państwa.

Na znak protestu członkowie partii komunistycznej, prefekci policji i prefekci miasta opuścili salę obrad.

## Sojusznicza Rada Kontroli nie zbierze się

BERLIN. Francuski gubernator wojskowy w Niemczech gen. Keonig zawiadomił w poniedziałek sekretariat sojuszniczy, że ponieważ żadne z 4 mocarstw okupacyjnych nie zażądało zwołania posiedzenia Sojuszniczej Rady Kontroli, kolejne posiedzenie wyznaczone na 30 czerwca zostało odwołane.

# Rezolucja Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej

„Głos Ludu“ i „Robotnik“, zamieściły rezolucję Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Dokument ten ujawnia kryzys, jaki przeżywa obecnie partia jugosłowiańska, równocześnie wskazuje drogi wyjścia z tego kryzysu.

W posiedzeniu Biura Informacyjnego, na którym zapadła ta doniosła uchwała, uczestniczyli przedstawiciele PPR — czołowej partii polskiej demokracji.

Polska demokracja ludowa jest głęboko zainteresowana w pomyślnym rozwiązaniu problemów, poruszonych w rezolucji Biura Informacyjnego. Każda próba podważenia frontu pokoju państw demokracji ludowych i Związku Radzieckiego musi spotkać się ze zdecydowanym potępieniem ze strony całego naszego społeczeństwa. Awanturnicza polityka niektórych przywódców jugosłowiańskich jest próbą podważenia tego frontu pokoju, który stanowi gwarancję bezpieczeństwa i niezawisłości każdego z państw demokracji ludowej.

Ze względu na wagę dokumentu podajemy go w obszernym streszczeniu.

Biuro Informacyjne, w którego posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele: Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów), Rumuńskiej Partii Robotniczej, Węgierskiej Partii Pracujących, Polskiej Partii Robotniczej, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowackiej i Włoskiej Partii Komunistycznej, po omówieniu sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii i stwierdzeniu, że przedstawiciele Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej odmówili przybycia na posiedzenie Biura Informacyjnego, do szło jednomyślnie do następujących wniosków:

1. Biuro Informacyjne stwierdza, że kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii przeprowadza w ostatnim czasie w podstawowych zagadnieniach polityki zagranicznej i wewnętrznej błędną linię, która oznacza odejście od marksizmu - leninizmu. W związku z tym Biuro Informacyjne aprobuje kroki Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), który wziął na siebie inicjatywę ujawnienia błędnej polityki KC Komunistycznej Partii Jugosławii, a przede wszystkim błędnej polityki tow. tow. Tito, Kardela, Džilas i Rankowica.

2. Biuro Informacyjne stwierdza, że kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii prowadzi nieprzyjawną politykę w stosunku do Związku Radzieckiego i do WKP (b).

Rezolucja podaje, że w Jugosławii prowadzone niegodną politykę szkalowania Zw. Radzieckiego, jego polityki zagranicznej i wewnętrznej i jego osiągnięć. Biuro Informacyjne potępia te antyradziecką postawę kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, jako niegodną komunistów i właściwą jedynie nacjonalistom.

3. W swojej polityce wewnętrznej kierownicy KPJ schodzą z pozycji klasy robotniczej i zrywają z marksistowską teorią klas i walki klasowej. Negują oni fakt rozwijania się elementów kapitalistycznych w swoim kraju i związanego z tym zaostrenia się

walki klasowej na wsi jugosłowiańskiej. Negowanie tego faktu wypływa z oportunistycznego stanowiska, jakoby w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu walka klasowa nie zaostrzała się, jak tego uczy marksizm-leninizm, lecz wygasła.

Rezolucja B. I. stwierdza, że przywódcy jugosłowiańscy prowadzą błędną politykę na wsi, nie uwzględniając zróżnicowania klasowego wsi i traktując chłopstwo, jako jedną całość, wbrew nauczaniu marksizmu i leninizmu o klasach i walce klasowej.

W tej sytuacji nie można wychowywać partii w duchu zacierania walki klasowej i godzenia przeciwieństw klasowych, nie rozbrajając tym samym partii w obliczu trudności budowy socjalizmu.

Przywódcy jugosłowiańscy — głosi rezolucja — postępowali wbrew tezie Lenina, że „proletariat, jako jedyna do końca rewolucyjna klasa współczesnego społeczeństwa, powinien być kierownikiem, hegemonem w walce całego ludu o całkowitą przewrót demokratyczną, w walce całego ludu pracującego i wyzyskiwanego przeciw ciemiężcytelom i wyzyskiwaczom“.

Rezolucja w tym punkcie stwierdza, że:

Jeśli chodzi o chłopstwo większa część jego — to jest biedota i chłopi średniarolni — może znaleźć się albo już się znajduje w sojuszu z klasą robotniczą, przy czym rola kierownicza w tym sojuszu przypada klasie robotniczej.

4. W punkcie czwartym rezolucja B. I. stwierdza, że:

Zgodnie z nauką marksizmu i leninizmu partia jest podstawową kierowniczą i przodującą siłą w kraju, która posiada swój odrębny program i nie rozplywa się w bezpartyjnej masie. W Jugosławii zaś za podstawową siłę kierowniczą w kraju uważana jest nie Partia Komunistyczna, lecz Front Narodowy. Przywódcy jugosłowiańscy pomniejszają rolę Partii Komunistycznej i faktycznie rozplajają partię w bezpartyjnym Froncie Narodowym, który skupia w sobie elementy nader różnorodne pod względem klasowym.

Przywódcy jugosłowiańscy z uporem nie chcą uznać błędności

swego stanowiska, jakoby Komunistyczna Partia Jugosłowiańska nie mogła i nie powinna posiadać własnego odrębnego programu, lecz powinna poprzestać na programie Frontu Narodowego.

Fakt, że w Jugosławii na arenie politycznej występuje tylko Front Narodowy, a partia i jej organizacje nie występują wobec narodu otwarcie i w swoim imieniu, nie tylko pomniejsza rolę partii w życiu politycznym kraju, ale podważa partię, jako samodzielną siłę polityczną, której powołaniem jest zdobywanie coraz większego zaufania narodu i ogarnianie swoim wpływem coraz szerszych mas ludzi pracy drogą jawnej działalności politycznej, jawnej propagandy swoich poglądów i swego programu.

Biuro Informacyjne uważa, że stworzony przez jugosłowiańskich przywódców biurokratyczny reżim wewnątrz partii jest zgubny dla życia i rozwoju Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. W partii nie ma demokracji wewnętrznej, nie ma wybieralności, nie ma krytyki i samokrytyki. KC KPJ wbrew goślnym zapewnieniom tow. tow. Tito i Kardela, składa się w większości nie z wybranych lecz dookooptowanych członków. Partia Komunistyczna znajduje się faktycznie w warunkach półlegalnych. Zebrania partyjne nie odbywają się, albo odbywają się tajnie, co nie może nie podcinać wpływów partii w masach. Takiego typu organizacji, jak Jugosłowiańska Partia Komunistyczna nie można nazwać inaczej, jak sekularsko - biurokratyczną. Taki typ organizacji prowadzi do likwidacji partii, jako aktywnego, żywego organizmu, kultury w partii wojskowe metody kierownictwa, podobne do metod, stosowanych w swoim czasie przez Trockiego.

Jest rzeczą niedopuszczalną, że w Komunistycznej Partii Jugosławii depcze się najelementarniejsze prawa członków partii, że najłżejsza krytyka niewłaściwych stosunków w partii pociąga za sobą surowe represje.

Biuro Informacyjne uznaje za hańbę takie fakty, jak usunięcie z partii i aresztowanie członków KPJ, tow. tow. Zujewicza i Hebranga za to, że osmielili się krytykować antyradzieckie stanowiska kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej i że wypowiadają się za przyjaźnią Jugosławii i ZSRR.

6. Biuro Informacyjne stwierdza, że w partii komunistycznej nie może być tolerowany taki haniebny iście turecki terrorystyczny reżim. W interesie samego istnienia i rozwoju Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej leży położenie kresu takiemu reżimowi.

6. Biuro Informacyjne uważa, że krytyka błędów KC Komunistycznej Partii Jugosławii ze strony KC WKP (b) i KC innych partii komunistycznych, krytyka stanowiąca braterską pomoc dla Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, stwarza wszelkie nieodzowne warunki, by kierownictwo KPJ mogło jak najszybciej naprawić popełnione błędy. Jednakże, zamiast uczciwie uznać tę krytykę i wejść na drogę bolszewickiej naprawy popełnionych błędów, przywódcy KPJ, ogarnięci niepomierną ambicją, zarozumiałością i pychą, przeciwstawili się ostro krytyce, weszli na drogę nieprzyznania się do swych błędów i tym samym pogłęбили jeszcze bardziej swe antypartyjne błędy.

Przywódcy jugosłowiańscy, przy

gwoźdzeni krytyką ze strony KC WKP (b) i KC innych bratnich partii, zaczęli wręcz oszukiwać swą partię i naród, ukrywając przed Jugosłowiańską Partią Komunistyczną krytykę błędnej polityki KC KPJ, podobnie jak ukrywają przed partią i narodem istotne przyczyny rozprawienia się z towarzyszami Zujewiczem i Hebrangiem.

Ostatnio, już po krytyce błędów przywódców jugosłowiańskich przez KC WKP (b) i KC bratnich partii, przywódcy ci usiłowali zadekretować szereg nowych lewackich posunięć i ustaw. Przywódcy jugosłowiańscy z wielkim pośpiechem wydawali nowe postanowienia o nacjonalizacji drobnego przemysłu i handlu absolutnie bez przygotowania jego realizacji, postanowienie, które, z uwagi na swą pochopność, może jedynie utrudnić zaopatrzenie ludności jugosłowiańskiej. Z takim samym pośpiechem wydano nową ustawę, wprowadzającą podatek zbożowy od gospodarstw wiejskich, która to ustawa również nie była przygotowana i która wobec tego może tylko zdezorganizować zaopatrzenie ludności miejskiej w chleb.

Wreszcie przywódcy jugosłowiańscy zupełnie nieoczekiwanie oznajmili niedawno w gromkich deklaracjach o swej miłości i oddaniu dla Związku Radzieckiego, chociaż wiadomo dobrze, że w praktyce po dziś dzień prowadzą oni w stosunku do ZSRR politykę nieprzyjawną.

Przywódcy Jugosłowiańskiej Partii wystąpili z teorią natychmiastowej likwidacji kapitalizmu, twierdząc, że dni kapitalizmu w ich kraju są policzone. „Policzone są już dni wszelkich pozostałości wyższej człowieka przez człowieka“ — oświadczył 25 kwietnia na posiedzeniu Skupczyny Federalnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej jeden z przywódców KPJ, Kardel.

W obecnych warunkach w Jugosławii tego rodzaju kurs przywódców KPJ na likwidację żywiołów kapitalistycznych, a więc również i na likwidację kulactwa, jako klasy, można określić tylko jako awanturniczy i niemarksistowski.

Rezolucja omawia następnie warunki, jakie mają być spełnione, zanim będzie mogła nastąpić likwidacja żywiołów kapitalistycznych na wsi. Nie jest to możliwe, dopóki większość pracującego chłopstwa nie przekona się o wyższości metody zespolonego prowadzenia gospodarstwa, dopóki nie będą przeważały zespolone, spółdzielcze formy gospodarki. Likwidacja żywiołów kapitalistycznych na wsi wymaga od partii uprzedniej długotrwałej pracy przygotowawczej, zmierzającej do ograniczenia żywiołów kapitalistycznych na wsi, wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej, rozbudowania socjalistycznego przemysłu, zdolnego do masowej produkcji maszyn dla zespolonego prowadzenia gospodarki wiejskiej. Zbytni pośpiech w tej sprawie może przynieść jedynie niepowetowane szkody.

Tylko przy stosowaniu tych środków, starannym ich przeprowadzeniu i konsekwentnym przeprowadzeniu możliwe jest przejście od ograniczenia żywiołów kapitalistycznych na wsi do ich likwidacji.

Wszelkie próby przywódców jugosłowiańskich, by rozwinąć to zagadnienie w sposób pochopny i drogą zadekretowania zza biurka, uznają należy bądź za awanturę, skazaną z góry na niepowodzenie, bądź też za chępliwą i pustą demagogiczną deklarację.

Biuro Informacyjne uważa, że przywódcy jugosłowiańscy, stmagogicznymi taktyką, chcą wykażać, iż nie tylko stoją na gruncie walki klasowej, lecz nawet idą jeszcze dalej poza te wymagania, które z punktu widzenia realnych możliwości można by wysunąć wobec Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej w zakresie ograniczenia żywiołów kapitalistycznych. Dlatego też Biuro Informacyjne ocenia te awanturnicze taktykę, jako niegodny manewr i niedopuszczalną grę polityczną.

7. Zważywszy stan rzeczy, jaki wytworzył się w KPJ, oraz chcąc dać przywódcom Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej możliwość

wyjścia z sytuacji, Komitet Centralny WKP (b) oraz Komitety Centralne innych bratnich partii zaproponowały, aby rozpatrzyć sytuację w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej na posiedzeniu Biura Informacyjnego na tych samych normalnych zasadach partyjnych, na jakich rozpatrywano działalność innych partii komunistycznych na pierwszym posiedzeniu Biura Informacyjnego. Jednakże wielokrotne propozycje bratnich partii komunistycznych, by rozpatrzyć sytuację w KPJ na posiedzeniu Biura Informacyjnego, spotkały się z odmową przywódców jugosłowiańskich.

Powszechnie wiadomo, że tworząc Biuro Informacyjne, partie komunistyczne wychodziły z bezspornego założenia, iż każda partia ma obowiązek składania sprawozdań przed Biurem Informacyjnym, podobnie, jak każda partia ma prawo krytykowania innych partii. Na pierwszej naradzie 9 partii komunistycznych Jugosłowiańska Partia Komunistyczna skorzystała z tego swojego prawa w szerokim zakresie. Odmowa Jugosłowiańskich złożeń sprawozdania ze swej działalności na posiedzeniu Biura Informacyjnego i wysłuchania krytycznych uwag ze strony innych partii komunistycznych oznacza faktycznie podważenie równoprawności partii komunistycznych i równoznaczna jest z żądaniem przyznania KPJ uprzywilejowanej pozycji w Biurze Informacyjnym.

8. Biorąc pod uwagę to wszystko Biuro Informacyjne solidaryzuje się z oceną sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej oraz z krytyką błędów KC KPJ i z analizą polityczną tych błędów, zawartą w pismach KC WKP (b) do KC KPJ z okresu marzec — maj 1948 r.

Biuro Informacyjne dochodzi jednomyślnie do wniosku, że przywódcy Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej swymi antypartyjnymi i antyradzieckimi poglądami, nie dającymi się pogodzić z marksizmem-leninizmem, całym swoim postępowaniem i odmową przybycia na posiedzenie Biura Informacyjnego, przeciwstawił się partiom komunistycznym, wchodzącym w skład Biura Informacyjnego, wkroczyli na drogę wyłamania się z jednolitego frontu socjalistycznego przeciw imperializmowi, wkroczyli na drogę zdrady międzynarodowej solidarności mas pracujących i staczania się na pozycje nacjonalizmu.

Biuro Informacyjne potępia tę sującą tego rodzaju fałszywą i deantypartyjną politykę i postępowanie KC KPJ.

Biuro Informacyjne uznaje, że w rezultacie tego wszystkiego KC KPJ stawia siebie i Jugosłowiańską Partię Komunistyczną poza nawiasem rodziny bratnich partii komunistycznych, poza nawiasem wspólnego frontu komunistycznego i w konsekwencji — poza nawiasem Biura Informacyjnego.

W zakończeniu rezolucja podaje:

Biuro Informacyjne uważa, że u podstaw wszystkich tych błędów kierownictwa KC KPJ leży niewątpliwie fakt, iż w kierownictwie KPJ w ciągu ostatnich 5—6 miesięcy jawnie wzięły górę elementy nacjonalistyczne, które dążyły również przednio w sposób zamaskowany, że kierownictwo KPJ zerwało z internacjonalistycznymi tradycjami Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej i wkroczyło na drogę nacjonalizmu.

Przywódcy jugosłowiańscy, prze

ceniając znaczenie wewnętrzne, narodowe siły i możliwości Jugosławii, sądzą, że mogą zachować niepodległość Jugosławii i zbudować socjalizm bez poparcia partii komunistycznych innych krajów, bez poparcia krajów demokracji ludowej, bez poparcia ZSRR. Sądzą oni, że nowa Jugosławia może się obejść bez pomocy tych rewolucyjnych sił.

Słabo się orientując w sytuacji międzynarodowej, zastraszani szantażem i groźbami imperialistów, przywódcy jugosłowiańscy przypuszczają, że idąc na szereg ustępstw wobec państw imperialistycznych, potrafią pozyskać ich przychylność, dojdź z nimi do porozumienia w sprawie niezawisłości Jugosławii i stopniowo zaszczerpić narodom jugosłowiańskim orientację na te państwa, tj. orientację na kapitalizm.

Przywódcy jugosłowiańscy nie rozumieją, lub też udają że nie rozumieją, iż tego rodzaju nacjonalistyczne stanowisko może doprowadzić jedynie do tego, że Jugosławia wyrodzi się w zwykłą republikę burżuazyjną, że utraci swą niepodległość i przekształci się w kolonię państw imperialistycznych.

Biuro Informacyjne nie wątpi, że w łonie Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej jest dość zdrowych elementów, wiernych marksizmowi — leninizmowi, wiernych internacjonalistycznym tradycjom Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, wiernych jednolitemu frontowi socjalistycznemu.

Zadanie tych zdrowych sił KPJ polega na tym, by zmusić swych obecnych przywódców do otwarcia i szczerzego uznania swych błędów i naprawienia ich, do zerwania z nacjonalizmem, do powrotu do internacjonalizmu i do wzmocnienia ze swych miar jedno litego frontu socjalistycznego przeciwko imperializmowi, albo też — jeśli obecni przywódcy okażą się do tego niezdolni — by usunąć ich i powołać nowe internacjonalistyczne kierownictwo KPJ.

Biuro Informacyjne nie wątpi, że Jugosłowiańska Partia Komunistyczna potrafi wykonać to szczerze zadanie.

## Obchód 50 rocznicy odkrycia radu

Poznań (PAP). — W Poznaniu obchodzono uroczyste 50-lecie odkrycia radu i polonu przez Marię Curie-Skłodowską i jej męża Piotra Curie.

Z tej okazji dokonano w obecności ministra Stańczyka, rektorów wyższych uczelni Poznania oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, organizacji i instytucji społecznych odsłonięcia pamiątkowej tablicy ku czci wielkiej uczonki polskiej. W ramach uroczystości odbył się akt przemianowania Placu Bergera na Plac Marii Curie-Skłodowskiej.

Na posiedzeniu naukowym, które odbyło się w auli uniwersyteckiej z udziałem reprezentantów ośrodków badawczych z całego kraju wygłoszono referaty poświęcone zagadnieniom promieniotwórczości. Referat pt. „Wpływ odkrycia radu na fizykę XX wieku“ wygłosił prof. dr Szczepan Szczepiński. O znaczeniu odkrycia radu dla rozwoju pojęć o budowie materii mówił prof. dr K. Ajdukiewicz. Posiedzenie zamknął uczeń Marii Skłodowskiej dyrektor Instytutu Radowego w Warszawie dr Fr. Łukaszczyk odczytując pt. „Rad w leczeniu nowotworów złośliwych“.

DZIENNIK ZACHODNI

DRUGI „LIST Z WCZASOW“ p. t.

## „Pantofle czy wczasy?“

Przypominamy naszym Czytelnikom, że „Listy“ będą numerowane i po każdej dziesiątce ogłoszonych listów, zostanie wydrukowany kupon, upoważniający do głosowania na temat:

Który z 10 listów uważamy za najlepszy?

Wśród Czytelników, których opinia będzie zgodna w ocenie z opinią Sądu Konkursowego redakcja „Dziennika Zachodniego“ rozdzieli 20 nagród książkowych.



Praca przy budowie Mostu Śląsko-Dąbrowskiego posuwa się naprzód. Na ilustracji umacnianie pali do rusztowania pomocniczego do założenia konstrukcji żelaznej.

Foto SAP



### Walka z marnotrawstwem

Warszawa. — Ministerstwo Aprobizacji wydało zarządzenie podległym organom, by wobec nadejścia pory letniej wzmożyły czujność w stosunku do łatwo psujących się towarów, znajdujących się w magazynach oraz w sieci rozdzielczej.

W ramach zwolnień na miesiąc czerwiec mają być w całości zlikwidowane wszelkie pozostałości konserw rybnych, mięsno-jarzy-nowych, krwawej kiszki, śledzi oraz pozostałe jeszcze z dostaw UNRRA tuszace roślinne, boczek, masło konserwowe itp.

Należy nadmienić, że do oceny przydatności do spożycia poszczególnych artykułów żywnościowych, znajdujących się w magazynach, są powołane społeczne komisje kwalifikacyjne.

### Rezerwy octu na jesień

Warszawa (PAP). Przemysł fermentacyjny poczynił w b. r. rezerwy octu spirytusowego na okres jesiennej wzmożonej konsumpcji. Zamagazynowano ogółem 2,26 milionów litrów octu.

Na stworzenie tych rezerw pozwoliła zwiększona produkcja octu w rb. W okresie jesiennym przemysł fermentacyjny rozprodukuje łącznie z powyższymi rezerwami 7,5 mil. litrów octu, co powinno zaspokoić zwiększone za potrzebowanie sezonowe na ten artykuł.

### List z Paryża

# Dwóch wielkich, którzy odeszli

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego“)

Paryż, w czerwcu.

Kinematografia francuska straciła niedawno dwóch wybitnych i zasłużonych ludzi. Są to: Louis Lumiere i Jacques Feyder.

Lumiere był jednym z dyrektorów w zakładach Lyon Montplaisir. Opierając się na pracach Moraya i Edisona, wymyślił i sfa-brykował w r. 1894 swój sławny aparat: kinematograf.

Pierwsze zademonstrowanie aparatu odbyło się 22 grudnia 1895 r. w piwnicach Grand Café w Paryżu. Nowy wynalazek odniósł wiel-

ki sukces i został przyjęty przez publiczność entuzjastycznie. — Wkrótce potem Lumiere, jako twórca filmu i filmowego przemysłu osiągnął światową sławę. Lumiere, wielki wynalazca, był jednocześnie realizatorem filmów.

Twórczość Lumiere'a wprowadziła na ekran nowe elementy. Prześtrzeń została pokonana taśmą filmową. Nie istniały już trudności dla operatora. Statek, który wjeżdża do portu, pedzający po-ciąg, lawina śniegu — wszystko to dzięki technice Lumiere'a stało się dostępne dla publiczności.

### Dorobek Lumiere'a

W 50 wyprodukowanych filmach przez Lumiere'a w latach 1894—1946 przedstawił on dokładnie społeczeństwo francuskie i życie rodzinne w końcu przeszłego wieku. Lumiere jest także autorem pierwszego filmu komicznego „Polewacz obłąany”, pierwszego reportażu filmowego „Kongres fotografii czerwiec 1895 roku” i pierwszych prób dokumentowania scen dramatycznych jak „Strażacy” (1895 rok).

W 1900 r. na wystawie paryskiej Lumiere zademonstrował po raz pierwszy swoje filmy na wielkim

ekranie. Po tym sukcesie wycofał się z pracy w atelier filmowym i zaczął badać możliwości filmów kolorowych i plastycznych.

— W obecnych pracowniach filmowych nie czuję się dobrze — mówił do mnie niedługo przed swoim zgonem.

Będąc już prawie ślepy zachował przy 83 latach dużą energię i żywość umysłu. Interesował się wszystkim, żałował tylko, że nie może pracować po 12 godzin na dobę, do czego był przez całe życie przyzwyczajony.

Lumiere był znany we Francji

i na całym świecie jako realizator filmów dokumentarnych.

### Jacques Feyder

Mistrzem w innej dziedzinie realizmu francuskiego był Jacques Feyder. On pierwszy wprowadził do filmu intrzygę miłosną, artystów scenicznych i dekoracje.

Feyder jest z pochodzenia Belgijczykiem. Naturalizował się potem jako Francuz, przeszedł do kinematografii w 1914 r. jako aktor, asystent, monter... Był reżyserem filmów podczas wojny. Wzbu-dził ogromne zainteresowanie publiczności filmem „Atlantyda” (1921 r.). Ale głównie film „Cran-quebille”, podług Anatola France'a wysunął go na czoło reżyserów francuskich. Przeciwdziałając się wpływom szkoły, która filmowała jedynie życie wielkiego świata, Feyder przedstawiał w swoich obrazach sceny z przedmieść Paryża, życia przekupek i sklepikarzy. Największym powodzeniem cieszyły się filmy: „Therese Raquin”, „Nowi panowie” i „Gribiche”, w których realizm walczył o lepsze z artyzmem.

Po tych powodzeniach Feyder został zaangażowany do Hollywood, gdzie jednak nie pracował długo. Hollywood i jego atmosfera nie odpowiadały twórczości Feydera. Powrócił do Francji.

W tym okresie René Clair wycofał się z życia filmowego, a wielki artysta Jean Vigo umarł. Feyder przystąpił do realizowania filmu „Wielka gra” (1934), a potem „Pensjonat Mimosy” (1935) chcąc stworzyć nową szkołę kinematograficzną. W filmie „Kiermasz bohaterki” (1936) o cudownym folklorze flamandzkim Feyder i jego żona Franciszka Rosay stworzyli niezapomniane kreacje.

### Ostatnie lata

Po oswobowieniu Francji wielki artysta powrócił do ojczyzny. Po

wojnie spotykaliśmy się często w klubie „Przyjaźni francusko - sowieckiej”, gdzie był przewodniczącym sekcji kinematograficznej. Feyder był wtedy pełen projektów i nadziei. Ale sytuacja, w jakiej się znalazł we Francji przemysł filmowy, nie pozwoliła na zrealizowanie jego planów.

Wpływ Feydera na kinematografię był olbrzymi. Nie ma we Francji nikogo, kto by mógł równać się z jego geniuszem. Ten wielki artysta odpowiadając 20 lat temu na ankietę „Humanité” wyraził się: „Nie podobna, aby przemysł filmowy mógł się rozwijać w ramach obecnych oszczędności”. Aż do samej śmierci marzył, aby mógł pracować w takim kraju, gdzieby kinematografia była uniezależniona pod względem finansowym.

Jerzy Sadoul

### HUMOR



— Bylbym zupełnie zapomnian... Czyś wzięta już nasz przydział na kartki... („Dikobraz“)

### Nowe przepisy Komisji Dewizowej

## Obrót złotem i walutami

WARSZAWA. Komisja Dewizowa wydała szereg uchwał, regulujących obrót złotem i walutami na rynku krajowym i w wymianie międzynarodowej.

Uchwała Generalna Komisji Dewizowej Nr. 42 zezwala — aż do odwołania — na zakup na wolnym rynku złota nieprzerobionego we wszelkiej postaci z wyjątkiem monet i złota w sztabach. Zakup złota czynić mogą firmy i osoby trudniące się zawodowo przemysłem złotniczym, oraz osoby trudniące się zawodowo czynnościami techniczno-dentystycznymi.

Sprzedż złota nieprzerobionego (z wyjątkiem monet i sztab) dopuszczalna jest jedynie, jeżeli nabywcą jest Narodowy Bank Polski lub firmy i osoby trudniące się zawodowo przemysłem złotniczym lub czynnościami techniczno-dentystycznymi.

O obroty złotem nieprzerobionym zobowiązują do prowadzenia specjalnego rejestru niezależnie od normalnych ksiąg handlowych. Rejestr ten powinien być prowadzony w taki sposób, aby każda transakcja była uwidoczniona w osobnej pozycji. Rejestr winien być dostępny w każdej chwili dla kontroli.

Uchwała Generalna Komisji Dewizowej Nr. 25/I zezwala — aż do odwołania — osobom stale zamieszkałym w kraju na sprowadzenie do kraju zagranicznych pieniędzy papierowych w przesyłkach pocztowych do wysokości dolarów am. 1.000 lub równowartości tej

sumy określonej w/g cen kupna banknotów płaconych przez Narodowy Bank Polski w dniu nadejścia przesyłki do polskiego urzędu pocztowego.

Uchwała Generalna Komisji Dewizowej Nr. 23/I zezwala aż do odwołania osobom, mającym miejsce zamieszkania w kraju oraz repatriantom, na przywóz z zagranicy złota w monetach obiegowych i nieobiegowych, w sztabach, w postaci odlewów, przedmiotów nie posiadających znamion gotowego do użytku wyrobu.

Wartość wwozonego złota nie może przekraczać równowartości 100.000 zł. na jedną osobę przyjeżdżającą do Polski w/g wartości ustalonej.

Przywóz złota wartości przekraczającej sumy 100.000 zł dopuszczalny jest pod warunkiem zgłoszenia i zarejestrowania wwozonego złota w granicznym urzędzie celnym, który zgłoszenie to winien podać do wiadomości Komisji Dewizowej. W zgłoszeniu należy zaznaczyć rodzaj i wartość złota oraz nazwisko i adres w kraju osoby przywożącej złoto.

Uchwała Generalna Komisji Dewizowej Nr. 22/I zezwala aż do odwołania — na przywóz z zagranicy podróznym, mającym miejsce zamieszkania w kraju i repatriantom, zagranicznych pieniędzy papierowych do wysokości dol. am. 1.000, — lub równowartości tej sumy, określonej w/g cen kupna banknotów płaconych przez Narodowy Bank Polski w dniu przyjazdu danej o-

soby — na jedną przyjeżdżającą do Polski osobę.

Uchwała Generalna Komisji Dewizowej Nr. 43 zezwala — aż do odwołania — robotnikom, legitymującym się właściwym dowodem pracy, udającym się do wolnych obszarów celnych w Gdyni i Gdańsku — na zabranie ze sobą polskich pieniędzy papierowych do wysokości 200,— zł dziennie na osobę.

W schronisku PUR w Elblągu, w ciasno zastawionej piętrowymi przyczami sali, znajdują się w tej chwili 2 rodziny robotników rolnych z Francji: majster ślusarski z Westfalii z żoną, ośmiu chłopów z Kieleckiego, przesiadających się w Elbląskie i francuski marynarz, obwieziony fetyszami.

Kuliś, reemigrant z Francji, od roku robotnik w Zakładach Budowy Maszyn i Turbin w Elblągu, przyszedł do znajomych z Francji, którzy przyjechali tu na skutek jego listów.

### JĄ JUŻ MAM!

— Pisałem wam sprawiedliwie. Przyjechałem rok temu, bez niczego, jak i wy. Dziś mam z rodziną pół domu i ogród. Syn i ja mamy pracę. Byliście w naszym mieszkaniu — nie biedujemy tak, jak we Francji i nie natyramy się tyle, co tam. Ale swoje w PUR odsiedzialem. Trzeba trochę poczekać. Toteż napisałem do was dopiero, jak się zagospodarowałem na dobre.

— U nas jak przeczytali, że byliście w PUR, to byli tacy, którzy nam chcieli wmówić, że to w więzieniu...

Kuliś macha ręką. — Tu byłem, jak i wy teraz. W Polsce jest chleba i miejsca doś. to i dla was się znajdzie. Żeby wasze syny nie byli „takie zabite

### HUMOR



— Tę papugę sprzedam pani taniej, gdyż ona gada... (Ici Paris)

# Co robi pan naczelnik?

(Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego“)

### EIBLAG, w czerwcu

W schronisku PUR w Elblągu, w ciasno zastawionej piętrowymi przyczami sali, znajdują się w tej chwili 2 rodziny robotników rolnych z Francji: majster ślusarski z Westfalii z żoną, ośmiu chłopów z Kieleckiego, przesiadających się w Elbląskie i francuski marynarz, obwieziony fetyszami.

Kuliś, reemigrant z Francji, od roku robotnik w Zakładach Budowy Maszyn i Turbin w Elblągu, przyszedł do znajomych z Francji, którzy przyjechali tu na skutek jego listów.

### JĄ JUŻ MAM!

— Pisałem wam sprawiedliwie. Przyjechałem rok temu, bez niczego, jak i wy. Dziś mam z rodziną pół domu i ogród. Syn i ja mamy pracę. Byliście w naszym mieszkaniu — nie biedujemy tak, jak we Francji i nie natyramy się tyle, co tam. Ale swoje w PUR odsiedzialem. Trzeba trochę poczekać. Toteż napisałem do was dopiero, jak się zagospodarowałem na dobre.

— U nas jak przeczytali, że byliście w PUR, to byli tacy, którzy nam chcieli wmówić, że to w więzieniu...

Kuliś macha ręką. — Tu byłem, jak i wy teraz. W Polsce jest chleba i miejsca doś. to i dla was się znajdzie. Żeby wasze syny nie byli „takie zabite

fornale“ co to tylko na roli, to bym w naszej fabryce dali mieszka nie i robotę. A tak, to ze Śląska pewno co przywiozją.

Okazało się, że Kuliś miał rację. Już wieczorem przyszedł radosny telegram od młodego Galka i Morawskiego, że „znaleźli już i czekają”. Starzy rodzice i siostry nie szukają więc już pracy ni mieszkania. Czekają na ich przyjazd.

### NA WSPÓLNEJ SALI

Jeden tylko Marian Witczak, ku charz, pochodzący z Poznania, dostał ze swoją rodziną osobny pokój. (Choć są jeszcze wolne!). Reszta reemigrantów nocuje na ogólnej sali, czuwając nad swoim skromnym mieniem wśród przygodnych, przewijających się przez PUR podrózników.

Obwieziony fetyszami francuski marynarz twierdzi, że jemu jest wszystko jedno, „egal”, bo on jest „kawaler — nie ma żona”, ale tu są na sali rozmaici ludzie, panienki, córki reemigrantów, młode małżeństwo, młodzi chłopcy. Jakież włościęgi. Stary Morawski zapach, bo przeziębili w podróży tward, a Galkowa bola nerki.

### CHUDY KUCHARZ I ZABIURKOWI PANOWIE

Reemigranci też woleliby zaoszczędzić swoje grosze na osiedlanie się — ale nie mogą już znieść codziennego obiadu — czarnej fasoli na gęsto. Wprawdzie kucharz wojskowy (PUR mieści się w koszarach) chętnie częstuje ich smaczonymi i obfitymi obiadami, ale reemigranci, wiedząc, że są to porcje przeznaczone dla żołnierzy — krepują się z nich korzystając. W PUR co innego. W PUR się należy!

Kucharz Marian Witczak dostał posadę w domach wypoczynkowych i szuka mieszkania dla rodziny. Od świtu do nocy biega z żoną po ulicach i urzędach.

— Znajdziecie — zapewnia Kuliś.

— Ja wiem, że znajdę — mówi chudy kucharz Witczak, nerwowy i prędki w ruchach. Ale dlaczego to idzie tak beznadziejnie opornie? Jeden urzędnik odsyła do drugiego, drugi do trzeciego, a ten jeszcze dalej i tak w kółko. A my obcy w mieście nie wiemy, do kogo się zwrócić i od kogo z tych za-

biurkowych panów zależy, żebyśmy wyszli naraście z PUR do własnego domu.

### CO TERAZ P. U. R. MA DO ROBOTY?

Do Elblągu ma przybyć jeszcze około 30 tys. ludzi. Ci, którzy będą pracować w fabrykach, dostaną mieszkania bez żadnego kłopotu. Ale większość zanim się urządzi, jak przez Rubikon przeprować się będzie przez PUR.

Gdyby przez PUR przewijało się dziennie setki osób, na które na ulicy czekałyby praca i mieszkanie.

gdyby, tak jak w 45 roku, repatriacja odbywała się niemal na zapleczu frontu.

i — gdyby Państwo nie dawało na ten cel pieniędzy, można byłoby ostatecznie dzisiaj stan rzeczy w elbląskim PUR tolerować. Ale ponieważ przebywa tam

### Z sali koncertowej

## Popis Szkoły Muzycznej

im. M. Karłowicza w Katowicach

Istniejące na terenie Katowic eksperymentalne państwowe szkoły muz. powszechna i średnia, są szkołami, z których mają wyjść w przyszłości muzycy zawodowi. Jako takie więc dostępne są jedynie dla specjalnie uzdolnionych i zdecydowanych obrać w przyszłości zawód muzyka. Dla wszystkich innych, pragnących kształcić się, szkoły te były niedostępne i wobec tego z inicjatywy grona muzyków pedagogów utworzona została przed trzema laty w Katowicach Szkoła Muzyczna Niższa, Średnia i Umuzykalniająca im. Karłowicza, pozostająca pod jedną dyrekcją i obsługiwana przez ten sam personel, n. b. rekrutujący się w części z nauczycieli szkół pań-wowych.

Do Szkoły Niższej, 5-letniej, przyjmowane są dzieci od 7 do 14 lat, do Średniej, 6-letniej uczniowie od lat 12 do 24 i do Umuzykalniającej — wszyscy inni, którym wiek czy czas nie pozwala na bardziej systematyczną naukę, a którzy chcą w miarę możliwości swoją wiedzę muzyczną pogłębić czy uzupełnić. Ten typ szkoły okazał się bardzo potrzebny na terenie Katowic, a ilustrują to najlepiej cyfry: na ogólną liczbę 400 uczniów Szkoły Muz. im. Karłowicza Niższa liczy 101 uczniów, Średnia — 38, a Umuzykalniająca aż 261.

Trzy końcowe popisy szkoły, w ostatnich dniach czerwca, wykazały ogólnie wysoki poziom nauczania, a nawet ujawniły szereg uczniów specjalnie uzdolnionych.

Szczególnie interesującym było obserwowanie popisów i — trzeba stwierdzić poważnych i godnych uwagi osiągnięć uczniów starszych, ze Szkoły Umuzykalniającej, z klas skrzypiec, fortepianu, organów, akordeonu i śpiewu solowego.

Oczywiście nie podobna na tym miejscu omówić każdego spośród 56 uczniów, których szkoła pokazała w trzech popisach. Stwierdzić jednak wypada, że ogólny kierunek pedagogiczny jest dobry i gwarantujący uczniom, przy odpowiednim wkładzie pracy z ich strony, osiągnięcie zamierzonych celów.

M. Józef Michałowski

## Pod włos...

### Historia skomplikowana

Są rozmaite kwestionariusze na świecie, ciekawe i mniej ciekawe, ale chyba do najciekawszych należy kwestionariusz, jaki się otrzymuje w Zarządzie Miejskim m. Chorzowa przy staraniu się o przydział mieszkaniowy.

Przy wypełnianiu bowiem tego formularza napotyka się na arcy-interesujący punkt „d”, który ma następujące brzmienie:

„D) Ilość członków w rodzinie... w tym małżonek... w innych krewnych...”

W związku z powyższym otrzymaliśmy od jednego z czytelników tego rodzaju list:

„Właśnie chodzi o te małżonki. Dotąd wydawało mi się, że u nas obowiązują jednożenstwo, tymczasem punkt „d” wskazuje na coś wręcz przeciwnego, zwłaszcza, że po wyrazie — małżonek — pozostaje w tym kwestionariuszu tyle miejsca, że można by w owej rubryce wpisać wielocyfrową liczbę.

Ja wprowadziłem mam tylko jedną małżonkę, z którą czasami jest mi trudno sobie poradzić i którą ciężko mi jest utrzymać z mej urzędniczej pensji, ale — a nuż fortuna do mnie się uśmiechnie...? (Ma być u nas podwyżka pensji o całe 2 tysiące złotych). Chciałbym

przeto wiedzieć, czy kto i ile może mieć małżonek, o wyjaśnienie czego uprzejmie Pana Redaktora proszę.”

### Wyjaśniam więc:

Możliwie, że Zarząd Miejski m. Chorzowa postanowił metodą wielożeństwa rozwiązać skomplikowane problemy matrymonialne, jakie w dobie powojennej wszędzie, a więc zapewne także i w Chorzowie zachodzą — tylko że radzę nie korzystać z prawa dobierania sobie większej ilości małżonek, a to z uwagi na następną rubrykę w kwestionariuszu — czyli: „innych krewnych...”

Z każdą mianowicie nową małżonką ilość krewnych znacznie wzrasta — nie mówiąc już o ilości teściowych — a wtedy co...?

A ponieważ już jeden z naszych wieszczów powiedział, że są dwa nieszczęścia ludzkości — artetyzm i krewni, więc rozsądniej jest wybrać z dwojga złego mniejsze i poprzestać na jednej małżonce. Zwłaszcza, że jak już wyżej w liście zostało zaznaczone „i z jedną czasem trudno jest sobie poradzić”.

Święte słowa!

NIEJAKI X

### Wilk w owczej skórze

**JELENIA GÓRA.** (js) Kroniki sądowe i milicyjne od czasu do czasu notują zatrzymanie podejrzanych osobników o czysto polskich nazwiskach, które w rezultacie okazują się fałszywe, bowiem kryją się zbiegli pod nimi przeważnie z województw centralnych i stepy od narodowości polskiej. Ostatnio na terenie Jeleniej Góry zdarzył się znów wypadek zatrzymania niejakiego Tadeusza, Edwarda Wiśniewskiego, pod zarzutem kradzieży motocyklu jedynemu z tutejszych lekarzy. W toku dochodzeń stwierdzono, że rzekomy Wiśniewski jest rodem z Łodzi i w czasie okupacji był „volksdeutschem”. Jakkolwiek działalność jego na terenie Łodzi nie była zbrodniczą, chcąc jednak uniknąć zasłużonej kary za zdradę narodu polskiego, uciekł na Dolny Śląsk i tu jako „rodowity” Polak uchodził za dobrego obywatela, zmieniając swoje prawdziwe nazwisko Teodor Wurch na Edwarda Tadeusza Wiśniewskiego. W rezultacie przeprowadzonej rozprawy Teodor Wurch został skazany na 8 miesięcy więzienia.

### Ośrodki eksperymentalne w pow. jeleniogórskim

# Dorośli na ławach szkolnych

**JELENIA GÓRA.** Systematyczne nauczanie dorosłych w zakresie szkoły powszechnej (w ciągu trzech lat) na terenie Jeleniej Góry dało pozytywne wyniki. W roku szkolnym 1946/47 było 7 kursów z 80 uczestnikami. Świadczenia ukończenia pełnej szkoły otrzymało 57 osób. W roku szkolnym 1946/47 zorganizowana została Państwowa Szkoła Powszechna dla Dorosłych i 30 kursów w 21 miejscowościach z 688 uczniami. Świadczenia ukończenia otrzymało 292 uczniów. Po raz pierwszy w tym roku szkolnym zorganizowano kursy dla autochtonów, które ogółem posiadały 243 uczniów.

Rok szkolny 1947/48 zaznaczył się dalszym wzrostem szkół i kursów dla dorosłych. W tym okresie powstały trzy szkoły dla dorosłych, a to w Jeleniej Górze, Karpaczu i Kowarach. Kursów było 18. Urzających się w szkołach i na kursach zanotowano ogółem 1.094.

Świadczenia ukończenia pełnej szkoły powszechnej uzyskało 591 uczniów. Na kursy dla autochtonów uczęszczało 248 osób pięci obojga.

W roku szkolnym 1947/48 po raz pierwszy w okręgu Kuratorium zorganizowano ośrodki szkoleniowe dla dzieci rodzin zastępczych w trzech punktach powiatu, a mianowicie w Karpnikach, Kowarach i Sobieszowie — dwa dla dziewcząt i jeden dla chłopców. Ośrodki te powstały, jako jedyne placówki eksperymentalne — podobne ośrodki powstały również na terenie Kuratorium łódzkiego, gdzie jednak egzamin nie zdali i zostały rozwiązane.

Ośrodki zorganizował tutejszy Inspektorat Szkolny.

W roku szkolnym 1948/49 powstana jeszcze dwie Państwowe Szkoły Powszechne dla Dorosłych w Cieplicach i Sobieszowie. Przewidziane jest również uruchomienie 60 kursów dla analfabetów i półanalfabetów.

Program likwidacji analfabetyzmu jest szczegółowo opracowywany. Jak dotychczas, zagadnienie to jest omawiane przez Związki Zawodowe i Ligę Kobiet. Społeczny Komitet do Walki z Analfabetyzmem przez dwa miesiące wakacyjne postara się zainteresować tym zagadnieniem również i inne organizacje, a zwłaszcza związki młodzieżowe.

Jeżeli chodzi o zagadnienie prac świetlicowych od roku 1945 obserwuje się bardzo duży ich rozwój.

Ważnym dowodem na rozwój prac świetlicowych jest fakt, że powiat jeleniogórski, jako jedyny w całym Kuratorium, dzięki wysiłkom podinsp. Karasiewicza posiada trzy ośrodki szkoleniowe dla

### Nagrody za prace świetlicowe

**Wałbrzych (sar).** W dniu 21 bm. odbyło się w Gim. Przem. Gór. Dol. ZPW zakończenie roku szkolnego. Rozdano szereg nagród między innymi 23 nagrody za prace w świetlicy, 13 nagród na prace w ZWM i OMTUR, dyplomy sportowe i za współzawodnictwo w na uce. Przechodni proporczyk za 4 okres współzawodnictwa otrzymała klasa 2 Wyzd. elektr. Za 3 okres proporczyk zdobyła klasa 2 Wyzd. Mierniczego. Na zakończenie odbyły się występy artystyczne. W czasie wakacji chłopcy odbędą 1 miesięczną praktykę na kopalniach.

pracowników oświatowych. Wszystkie trzy ośrodki uzyskano w bardzo trudnych warunkach; zostały one odremontowane i zaopatrzone w sprzęt, tak, że obecnie są całkowicie wykorzystane.

Państwowe Szkoły Powszechne dla Dorosłych w powiecie jeleniogórskim, jako jedyne całkowicie zradiofonizowane i posiadają 28 punktów głośnikowych.

W roku 1946 w maju, oświata i kultura dla dorosłych dysponowała 24 tomami książek. Dzisiaj biblioteka Inspektoratu liczy 1.200 tomów, a biblioteki oddane do dyspozycji Państwowych Szkół Powszechnych i Kursów Dookształcających obejmują 3.200 tomów książek.

### Uroczystość szkolna Wyścig w nauce

**Wałbrzych (Zel).** Dnia 26 bm. odbyło się w gimnazjum im. Liłmanowskiego uroczyste zakończenie roku szkolnego, połączone z rozdaniem matur arbitrium. Dyrektor Dubiel, stary pedagog, mający za sobą 40 lat pracy nauczycielskiej, zagał uroczystość,

### Wycieczki do Czechosłowacji

Wrocław. (st.) Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej zawarł umowę z analitycznym zarządem w Czechosłowacji, na podstawie której będą odbywały się wyjazdy grupowe członków Towarzystwa na zasadzie wzajemnej wymiany.

Z terenu woj. wrocławskiego, projektuje się do końca b. r. zorganizowanie sześciu wycieczek, w których wezmą udział członkowie Towarzystwa. Pobyt w Czechosłowacji będzie bezpłatny, a uczestnicy wycieczek opłacać będą tylko niższy bilet kolejowy do granicy. Pobyt trwać będzie 3-5 dni.

W związku z tym, koła Towarzystwa proszone są o wydelegowanie do sekretariatu zarządu woj. po jednym przedstawicielu, któremu wręczone zostaną niezbędne do wypełnienia arkusze paszportowe. Sekretariat czynny jest codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w godz. 10-16 przy ul. Pomorskiej 15 we Wrocławiu.

### 50 tys. członków TPPR Krzepnie braterstwo narodów

Wrocław. (st.) W wielką manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej przetrwał się trzeci z kolei zjazd wojewódzki delegatów Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jaki odbył się we Wrocławiu w niedzielę, 27 bm. W zjeździe wzięli udział z ramienia władz naczelnych Towarzystwa, min. Dybowski.

Z rynku liczni delegaci z terenu Wrocławia, przedstawiciele partii i organizacji społecznych udali się w pochodzie na pl. Kościuszki,

gdzie złożono wieńce pod kamieniem pamiątkowym Bohatera poległego za Wolność.

Obrazy w sali Teatru Państwowego zagałi przez Zarząd Okręgowy, rektor prof. Kulczyński, podkreślając, że przyjaźń dwu bratnich narodów słowiańskich, z początkowaną w okresie zmagania z najeźdźcą na polach bitew, została utrwalona i wzmocniona w okresie pokojowym w pracy nad budową państwa ludowego.

Przemówienia powitalne wygłosili: przedstawiciele partii politycznych — p. Chyliński, w imieniu Armii Czerwonej płk. Zabasztański. Witany owacyjnie przez licznie zebranych, minister Dybowski przekazał zjazdowi życzenia pomyślnych obrad w imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa. „Zjazd — mówił minister — odbywa się w chwili szczególnie doniosłej dla utrwalenia pokoju światowego, w obliczu uchwał konferencji warszawskiej ministrów spraw zagranicznych 8 państw.” Omówiwszy pokrótce uchwały, min. Dybowski podkreślił, że są one głosem pokoju. Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego Tow. złożył dyr. mgr. Kofta. Towarzystwo liczy na terenie Dolnego Śląska 14 zarządów powiatowych i grupuje w swych szeregach ponad 50 tys. członków.

W wyniku wyborów, prezesem został nadal rektor Kulczyński. Do Zarządu weszli ponadto: dyr. Kofta, wiceprezydent Dymek, p. p. Królikowska, Orchon, mgr. Varanka, Łoś, Kulczycki i inni. Na czele Komisji Rewizyjnej stanął prokurator Olbromski.

W godzinach popołudniowych odbył się występ zespołu pieśni i tańca wojsk marszałka Rokossowskiego z Legnicy.

### Kara śmierci dla zdrajczyny

**Wałbrzych (PAP).** Dnia 26 bm. toczyła się przed Sądem Okręgowym w Wałbrzychu rozprawa przeciwko Marii Moskalskiej, oskarżonej o wskazanie i wydanie bandom ukraińsko - faszystowskim w 1941 r. w Schodnicy pow. Drobobycz małżonków Auberów, którzy skryli się u niej na podwórku.

Wina Moskalskiej została całkowicie udowodniona zeznaniami świadków. Sąd skazał Moskalską na karę śmierci.

### Prace wodne w rejonie Olzy i górnej Wisły

**CIESZYŃ.** (—) Państwowy Zarząd Wodny w Cieszynie przeprowadza na Olzie, w pasie granicznym, regulację tej rzeki zarówno po polskiej, jak i po czeskiej stronie granicy. Ogółem koszty regulacji Olzy na odcinku Pogwizdów i Markłowice wyniosą przeszło 30 milionów złotych, a zostaną pokryte z funduszy tak polskich, jak i czeskich. Brzegi Olzy zostaną obwałowane i umocnione obitkami faszynowymi, a nawierzchnia brze-

gowa będzie obsadzona wikliną, przeznaczoną dla celów przemysłu koszykarskiego.

Również górna Wisła w rejonie Drogomyśla jest zabezpieczana, a na odcinku Ochaby — Wisła przeprowadza się remont oraz stawianie nowych progów siatkowo-kamiennych, zniszczonych w okresie wojny na skutek nieracjonalnej gospodarki wodnej okupanta. Przewiduje się również na tym odcinku budowę nowoczesnych stopni betonowych z zastosowaniem tłumików energii wody. Na te cele przeznacza się sumę kilkudziesięciu milionów złotych. Konserwacje będą przeprowadzone także na potoku Malinka w Wiśle-Malinca, Brennicy i Kopydle.

### 916 tys. złotych na walkę z analfabetyzmem

**Wrocław (PAP.)** We Wrocławiu odbyło się zebranie likwidacyjne Miejskiego Komitetu Świętej Oświaty, którego zadaniem była popularyzacja walki z analfabetyzmem i zebranie funduszy na ten cel. Zbiórka urządzona pod kierownictwem Inspektoratu Szkolnego przyniosła 916 tys. złotych.

### Teatr

Teatr Ludowy w Wałbrzychu wystawia w dnach 9, 10 i 11 lipca dramata H. Roztworowskiego p. t. „Niespodzianka”. Honorowym dyrektorem Teatru Ludowego jest Irena Soska, delegat Ministerstwa Oświaty i Kultury. Sztukę reżyseruje Zaleski. Dekorację wykonał Drafił. Kierownictwo muzyczne J. Klonowscy, wstawki muzyczne kompozycji prof. Tiltza.

„Niespodzianka” wystawiona będzie w Górnym Domu Kultury.

W dniu 8 lipca odbędzie się bezpłatny spektakl dla górników.

### Z OPERY DOLNOŚLĄSKIEJ

Piątek 2 lipca, godz. 19.30 — koncert symfoniczny Filharmonii Wrocławskiej. Dyryguje Kazimierz Wilkomirski. Soliści: Alicja Stankowska, (skrzypce) i Waleria Jędrzejewska (sopran).  
Sobota 3 lipca, godz. 19.30 — „Sprzeżana narzeczona” Opera Smetany.  
Niedziela 4 lipca, godz. 12 — „Poranek symfoniczny” w Wielkim Studiu Polskiego Radia. Dyrygent Zygmunt Szczępański. Soliści: Alicja Stankowska, Rogóżska (skrzypce).  
Bezpłatny koncert dla świata pracy.  
Niedziela 4 lipca, godz. 19.30 — balet „O bajki do bajki”.  
Czwartek 8 lipca, godz. 19.30 — „Pajace” wraz z baletem „Szeherazada”.  
Niedziela 11 lipca, godz. 15.30 — przedstawienie dla dzieci baletu „Od bajki do bajki”.

## Zródło bogatych doświadczeń Trzylecie pracy Pow. Rady Zw. Zawodowych

**Jelenia Góra (js).** Trzy lata upłynęło, odkąd polskie władze administracyjne objęły Ziemię Odzyskaną, i Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Jeleniej Górze objęła swą pieczę sze-

regi zatrudnionych robotników na terenie miasta i powiatu, rozpoczynając swą działalność organizacyjną.

Był to okres ciężkiej i żmudnej pracy. Przez biuro Pow. Rady Zw. Zaw. przepływała fala ludzka, poszukująca pracy; jedną z elementów uczciwej, ideowej, który sprawe osiedlenia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych traktował poważnie, stając nieraz przy zniszczonych lub zdewastowanych warsztatach pracy, bez narzędzi, często prymitywnymi środkami i własną pomysłowością odbudowywał i uruchamiał objęty warsztaty, druga natomiast kategoria, to poszukiwacze przygod, którzy wielkie szkody wyrządzili naszemu krajowi i w wielu wypadkach, przyczynili się do opóźnienia odbudowy i zagospodarowania tych ziem.

Na szczęście ta fala niszcząca iściska dawno już odpłynęła, Ci, którzy tu pozostali pracując uczciwie przez 3 lata, gruntują polskość tych ziem.

W ciągu tych 3 lat robotnik, inteligent — zorganizowany w jednolitych Związkach Zawodowych, zdaj egzamin. Świadczy o tym najlepiej rozwój życia związkowego na terenie miasta i powiatu, w ponad 150 zakładach pracy. Świadczy o tym również istnienie i działalność 36 oddziałów Zw. Zaw., grupujących ponad 29.000 członków. Pracujących oddziałów jest coraz bardziej planowa i systematyczna,

a osiągnięcia ich coraz lepsze. Rosną szeregi aktywistów związkowych, szkolonych przez szkoły organizowane ogólnie.

W codziennej pracy wychowuje się szeregi radców zakładowych, oraz powiększa kadry przedowników pracy. W miejscowym przemyśle i szkołach zawodowych, szkoła się przyszedli fachowcy, którzy uzupełnią braki w szeregach rzemieślników i techników. Rosną szeregi młodzieży pracującej zawodowo — wychowuje się nowy człowiek.

### 9) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Ha to takieście ptaszki!... szepce cicho Onufre — z portu nocą wykradać dar społeczny nasz z Unry;

Chwycił nagle za pałkę wymachuje nią srogo... — Halo; stać mi łobuzy! Nie rusz ręką ni nogą!...

Podnieść łapy do góry, bo zastrzelę was, draby!... Coż to chcieliście noca dar społeczny zagrabie?

„Nie próbujcie uciekać, bo was pies mój naczę!... Marsz mi zaraz przedy siebie: Młodzi skrzywnie nie kłuczyć...”

### Słuchamy RADIA

Środa 30 czerwca  
5.57 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał czasu i pobudka młodzieżowa 6.06 Główny program. 6.15 Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Program. 7.00 Skróty wiadomości dziennika. 7.05 Muzyka. 7.20 Muzyka popularna. 7.30 Muzyka. 8.20 Odcinek powieści. 8.35 Muzyka. 8.35 Informacje ogólnopolskie. 9.00 Skrzynka PCK. 9.10 Zapowiedź programu. 9.15 Koncert żywych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni Ignacego Paderewskiego. 12.45 „Na kresach lasów” Wacława Sieroszewskiego. 13.00 „Mozalka muzyczna”. 13.45 Muzyka poważna. 14.30 „Ślask — Warszawa” — audycja informacyjna. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Informacja Polski połudn. 15.15 Aktualności. 15.25 Komunikaty. 15.30 Pogadanka dla dzieci starszych. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik. 16.00 Utwory Ignacego Paderewskiego. 17.00 Audycja literacka. 17.25 „Młode operetki”. 17.55 Skrzynka P. C. K. 18.05 Audycja rybacka. 18.15 Audycja dla wojska. 18.45 „Nowe książki”. 19.00 Audycja świetlicowa. 19.30 Odcinek powieści. 19.45 „Z życia Jugosławii”. 20.15 Ciekawostki literackie. 20.30 Audycja Szopenowska. 21.00 Dziennik. 21.55 Odczyt. 22.05 Audycja rozrywkowa. 22.45 Zapowiedź programu. 22.50 Muzyka na branżę. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na dzień następnny. 23.30 Koniec audycji i hymn.

# NA W CZASY

WYJEZDZAJĄC  
nie zapomnijcie o dobrej książce.  
Bogaty wybór ostatnich nowości  
posiadają

**WIEGARNIE SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ**  
**»CZYTELNIK«**

w KATOWICACH — 3 MAJA 12  
w BIELSKU — JAGIELLOŃSKA 10  
w BYTOMIU — STALINA 14  
w CHORZOWIE — WOLNOŚCI 10  
w CIESZYNIE — STALINA 10  
w GLIWICACH — ZWYCIĘSTWA 31  
w OPOLU — OZIMSKA 8  
w PRUDNIKU — RATUSZOWA 15  
w RYBNIKU — ZAMKOWA 8  
w SOSNOWCU — 3 MAJA 25  
w TARN. GÓRACH — KRAKOWSKA 18  
w ZABRZU — POWSTAŃCÓW 3

## DOBRA KSIĄZKA OPRZYJEMNI WZASY

WYDZIAŁ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO BYTOMSKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO podaje do wiadomości, że

WPISY DO SZKÓŁ Przemysłowych Górniczych i Głównym Przemysłowym B. Z. P. W. odbędzie się do 5 lipca 1948 r.

- sekretariatów oddzielnych szkół — do:
- Gimnazjum Przemysłowe w Bytomiu — Bytom, Pl. Strzelców Bytomskich Nr 17.
  - Szkoły Przemysłowej Górniczej kopalni „Andaluza”, „Chorzów” i „Łagiewniki” — Bytom, Pl. Strzelców Bytomskich Nr 17.
  - Szkoły Przemysłowej Górniczej kopalni „Centrum” — Bytom, ul. Łużycka 9, kop. „Centrum”.
  - Szkoły Przemysłowej Górniczej kopalni „Rozbark” — Bytom, ul. Witczaka Nr 2, kop. „Rozbark”.
  - Szkoły Przemysłowej Górniczej kopalni „Bytom” — Dąbrowa Miejska kop. „Bytom”.
  - Szkoły Przemysłowej Górniczej kopalni „Radzionków” — Radzionków, ul. Magdaleny.
- Warunki przyjęcia do Gimnazjum Przemysłowego:
- narodowość polska,
  - wiek 15 lat — do klasy I-szej,
  - ukończona pełna szkoła powszechna lub tej równorzędna,
  - dobry stan zdrowia w/g. orzeczenia lekarza szkolnego.

Warunki przyjęcia do Szkół Przemysł. Górniczych:

- narodowość polska,
- wiek 15 lat — do klasy I-szej,
- ukończona 6 — 7 klas szkoły powszechnej,
- dobry stan zdrowia w/g. orzeczenia lekarza kopalnianego.

UWAGA: Pierwszeństwo przyjęcia do Szkół (Gimnazjum) mają synowie pracowników przemysłu węglowego.

**POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPEKA” W WŁOSZCZOWIE** zaangażuje natychmiast:

- 1 Kierownika (2580) działu planowania,
- 1 Statystyka posiadającego odpowiednie kwalifikacje,
- 1 Buchaltera-bilanсистę obeznanego z buchalterią handl.-spółdz. silnie pomocniczą do buchalterii,
- 1 Kwalifikow. silnie pomocniczą do buchalterii.

Oferty należy składać pod adresem Związku.

Urząd Wojewódzki Śląsko - Dąbrowski — Wydział Odbudowy — rozpisuje

## przetarg nieograniczony

na wykonanie urządzeń zdrowotno - technicznych w budynkach szkół w pow. Zawierciańskim

1. Zielisławicach
2. Mrzygłodzi
3. Kromolowie.

Podkłady ofertowe można otrzymać w Urzędzie Wojewódzkim, pokój nr 564. Termin składania ofert w pokoju 564 upływa dnia 10 lipca 48 r. o godz. 12, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziałania robót oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

U w a g i : ze względu na to, że Szkoły powyższe muszą być oddane do użytku z początkiem roku szkolnego, Wydział Odbudowy zastrzega sobie termin wykonania robót na półtora miesiąca od daty spisania umowy.

Za Wojewodę: (—) inż. H. Parnas, w z. Naczelnika Wydziału

Państwowa Fabryka Guzików i Galanterii Metalowej w Glucholazach, pow. Nysa, ul. Kopernika 7 — ogłasza:

## przetarg nieograniczony

na instalację centralnego ogrzewania w budynku fabrycznym przy ul. Kopernika nr 7.

Oferty należy składać do dnia 30 lipca br. w biurze Wydziału Gospodarczego, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy.

Na żądanie specjalnie prześlemy podkłady pocztą listem poleconym.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 lipca br. o godz. 12 w budynku wyżej wymienionej fabryki, Wydział Gospodarczy.

Fabryka zastrzega sobie wybór oferenta, niezależnie od wysokości oferowanej sumy oraz prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

2600

Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego, Elektrownia Okręgowa w Zagł. Dąbrowskim w Będzinie — ogłasza

## przetarg nieograniczony

na wykonanie stolarki dla gmachu Gimnazjum Energetycznego w Sosnowcu. W rachubę wchodzi okna i drzwi z kompletnym okuciem, oszkleniem i malowaniem.

Podkłady ofertowe za opłatą 300 zł oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Wydziału Budowlanego Elektrowni codziennie w godzinach od 8 do 13.

Oferty należy składać w terminie do dnia 9 lipca 1948 r. do godziny 10 w sekretariacie Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim w Będzinie przy ul. General. Stalina 141 w zalokowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót stolarskich dla Gimnazjum Energetycznego”. — Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia do kasy Elektrowni, względnie na rachunek żyrowy Elektrowni w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Sosnowcu, wadłum w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 lipca 1948 r. o godz. 10.15 w biurze Elektrowni.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, dowolne ograniczenie zakresu robót i dostaw, rozdział robót między kilku oferentów oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

2604

**KRAKOWSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE**  
Przedsiębiorstwo Państwowe  
Kraków, ulica Basztowa nr 18  
ogłasza

## przetarg nieograniczony

na roboty budowlane w Garbarni w Skoczowie, powiat Cieszyński.

Podkłady ofertowe oraz informacje można otrzymać w K. Z. G. Kraków, ul. Basztowa 18.

Termin składania ofert w K. Z. G. upływa z dniem 19 lipca 1948 r. o godz. 12. — Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu, o godzinie 13.

Oferty wypełnione, winny być złożone w zapieczętowanych kopertach, bez znaku firmy, z napisem: „Roboty budowlane w Garbarni w Skoczowie”. Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium na rachunek żyrowy Krakowskich Zakładów Garbarskich w Narodowym Banku Polskim w Krakowie, w wysokości 1 procent sumy oferowanej oraz zobowiązanie wykonania robót najpóźniej do dnia 31 grudnia 1948 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferentów, bez względu na wysokość zaofiarowanych sum, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku, bez podania przyczyn.

Wadła dotyczące nie przyjętych ofert będą zwrócone w ciągu dni 14 po otwarciu ofert. 2601

## Śledzie solone, Matjasy

pierwszorzędnej jakości, w beczkach netto po 120 kg, poleca po najniższych cenach

2602 „Węgorz”  
GDYNIA — PORT RYBACKI. — TEL 26.56

### Wolne posady

GOSPODIA czysta, uczelna, z dobrym gotowaniem do bezdżetnego małżeństwa potrzebna, Bazar Polski Bytom, Rynek 7. 7702g

CZELADNIK krawiecki na duże sztuki i podreżana zaraz potrzebni, Katowice, Mickiewicza 28. 7703g

MŁODY czeladnik piekarski może się zgłosić Chorzów, Puderska 29. 7663g

### Posad poszukują

MECHANIK samochodowy, długoletnia praktyka, poszukuje pracy. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „K. Z.” 7705g

NAUCZYCIELKA Liceum Gimnazjum (francuski, rosyjski) przyjmie posadę w centralnej Polsce. Wład. brzych Zymierskiego 3909d

KSIĘGOWY — bilansista z długoletnią praktyką, w przemyśle i handlu przyjmie prowadzenie ksiąg gospodarczych. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „6472”. 7697g

SZOFER z dobrą praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia „Czytelnik” Katowice pod „6469”. 7695g

PRYWATNA nauczycielka JĘZYKA ANGIELSKIEGO z znajomością języka niemieckiego, maszynopisem i księgowości szuka posady na czas wakacyjny lipiec — sierpień. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „6467”. 7692g

EKSPEDIENTKA z znajomością kartoteki i prowadzenia składu poszukuje posady od zaraz. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „6465”. 7691g

### Kupna

DYWANY perskie, krajowe naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż, Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 309-51. 3513d

ZJEDNOCZENIE Blur Projektowo-Montażowych, Katowice, Armii Czerwonej 3 zakupił kilka baraków w stanie nadającym się do przeniesienia i urządzania w nich pomieszczeń biurowych, telefon 381-30. 3795d

ALUMINIUM w proszku oraz WOSKÓW MIEKIKICH każda ilość kupimy. Oferty: „MERKURY” Kraków Stradom 10 tel. 566-16. 3066d

RADIOAPARATY, wzmacniaki głośniki kupuje KUKULSKI, Katowice, 3 Maja 20. 3177d

MASZYNY do szycia główek kupuje KUKULSKI, Katowice 3 Maja 20. 3176d

### Samochód

SAMOCZÓD 1,5 — 2 ton KUPIE. Warunek: dobry stan i dobre ogumienie. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „444”. 7731g

### Sprzedaje

SKALE RADIOWE wszelkich typów. SZYBY KRE. DENSOWE w różnych wykonaniach wykonuje i dostarcza Szklarnia — Motyka, Katowice, ul. Warszawska 53 tel. 380-00 naprzeciw Szpitala Elżbietanek. 8977g

MŁYNARZE — przybory młynarskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo” Kraków, Filipa 13. 3834d

POKOSTY malarski (iniany) podłogowy, sztuczny Lakier kopalowy (bezbaryny), sykatywe i tynktury poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Półludniowa 78/80, tel. 138-19. Istnieje od 1925 r. 3879d

UWAGA KUPCY! Najtańsze źródło zakupu galanterii i trykotarzy „Pola”, Łódź, Plac Wolności 10. Wysyłamy za zaliczeniem. 3581g

MŁYŃSKIE maszyny urządzenia przybory, gazy pary naley, sprzedaje „ung” — Częstochowa Piłsudskiego 21. Wydatna zniżka cen 1391d

„WŁÓKNO” Hurtownia Włókiennicza S. Silesyjska — E. Starociak Katowice, ul. Francuska 6, Tel. 302-43, poleca towary z przemysłu państwowego i prywatnego. 3809d

KUCHNIE i szafy sprzedam. Wiadomość Chorzów 3 Maja 45 w składzie miesz. dzy 13 — 17. 7583g

MŁYŃSKIE artykuły gaz. Sprzedaż — kupno. BYTOM, Moniuszki 15. 7074g

FIAT 500 „Simka” samochód osobowy w pierwszorzędny stan sprzedam. Katowice, Mickiewicza 40. 7685g

OWCZARKI alzakie (szczeniaki) z rodowodami sprzedaje i reproduktora poleca hodowla „Dolna Księżyca” — Pyskowice. 3888d

UWAGA! Sprzedam nową oliwiarnię do wyrobów oleju jadalnego, z elektrycznym napędem nadaje się też do wyeksania owoców. Chorzów, Powstańców 721. 7381g

INTROLIGATORZY! Do skoroszytów spinacze (zwykle i wieszakowe) oraz palcówki do segregatorów wykonuje Wytwórnia Robót Sztancowych. Gliwice, Włoczkowa 11. 7704g

NOWA pierzyna do sprzedania Katowice, św. Jacka 9 m. 9. 7095g

SPRZEDAM zegar kontrolny dla nocnej straży. Częstochowa, Piłsudskiego 21, m. 6. 3910d

FIAT 1500 limuzyna i reklamówka i tonowa w bardzo dobrym stanie, po generalnym remoncie tania sprzedam, Poznań ul. Raczyńskich 12. 3832d

DO SPRZEDANIA głotki reczna do ciecía blachy o szerokości 800 mm i grubości od 1,5 mm oraz rolki do wycinania krążków grubości do blachy do 3 mm. Zgłoszenia do firmy Ryłski Częstochowa, Piłsudskiego 13, tel. 15-81. 3913d

HURTOWNIE galanterii, zabawek w Bydgoszczy — sprzedam. Oferty: „Ziemia Pomorska”, Bydgoszcz pod „425”. 3912d

POSREDNICTWO sprzedaje — kupna nieruchomości A. Jaworski, Częstochowa, Armil Ludowej; 4 poleca do sprzedaży na terenie m. Częstochowy: kamienice mniejsze domy z ogrodami, place i inne oraz nowe zgłoszenia przyjmujemy. 3911d

MOTOCYKL DKW 500 cm<sup>3</sup> z koszem okazyjnie do sprzedania Wiadomość Katowice, 3 Maja 19, Rest. 7707g

HURTOWA sprzedaż polskich sportowych damskich — męskich — dziecięcych, N. Potocki, Poznań, Sielska 45. 3807d

SPRZEDAM schody żelazne, lane, szpindlowe, piętne, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

SPRZEDAM 3 pokoje w mieszkaniu, 6 m wysokości, wanny, rezerwuary, kompresory różne, maszyny stolarskie, piatony na twardej gumie, nośność 2 tony i wiele różnych rzeczy technicznych i maszynowych. Rył Stefan, Kraków, Nadwiślańska 19 — Skład Części Maszynowych, tel. 555-76. 3904d

## T.T. Jez (24)

# Na wozie i pod wozem

Kampania węgierska 1848/49 r.

— Bataljon stój! Na lewo wtył, zwrot! — zagrzmiął głos komendy.

Horodyski kazał następnie wziąć broń na „tuj”. Szwadron stanął, a w ślad za nim przez most przeszło pędem dział dwa i szwadronów dwa jeszcze. Działa się naprzód wysunęły i odrzodkowały. W chwili tej Horodyski bataljonowi zwrot wtył wykonać kazał i zakomenderował:

— Krok podwójny! marsz marsz!!

Działa kartaczami raz, drugi, trzeci i czwarty pluwały, zadrzodkowały, a szwadrony tymczasem naprzód posunęły. Bataljon uszedł kroków kilkaset. Znow stanął, do jazdy frontem się zwrotił i broń na „tuj” wziął. Przed szwadrony wyjechała artylerja.

Powtórzyło się to trzy razy na przestrzeni kilometrów parę. Jazda wreszcie zaniechała ochoty rozbić nas. Rozbiłmy się sami. W lesie, jak skorośmy weszli do onego, bataljon stopniał. Po czasie niedługim na drodze pozostali oficerowie sami. Żołnierze, co przed chwilą kartaczami wobec jazdy taki świetny dowód odwagi złożyli, rozbiegli się. Odwaga ich przechodziła w dniu tym smutnym — w dniu bitwy pod Temeszwarem 9 sierpnia 1849 r. — przez fazy różne. Zrazu nie zarysowała się wyraźnie, potem zeszła niżej zora, następnie zajaśniała w sposób imponujący, wkońcu rozbiła się o ponęte mchów i liści, które zwabiły do siebie ludzi znikających fizycznie i moralnie.

Zniekanie czuć się dawalo wszystkim nam, mnie mianowicie, w którego organizmie nurtował jeszcze parok



Telefon 303-73, wawn. 007

### Numeracja kolarzy w „Wyscigu Dookoła Polski”

1. Karlson (Szwecja)
2. Rydmark (Szwecja)
3. Persson T. (Szwecja)
4. Persson O. (Szwecja)
5. Widevall (Szwecja)
6. Kapiak (PKS Elektr. W-wa)
7. Siemiński (PKS Elektr. W-wa)
8. Rzeźniński (ZZK W-wa)
9. Wrzesiński (ZZK W-wa)
10. Wójcik (PKS W-wa)
11. Napierała (Sarmata W-wa)
12. Pietraszczyk (Partyzant Łódź)
13. Czyl (Odziewicz Łódź)
14. Wandor (Legia Kraków)
15. Bukowski (Gwardia W-wa)
16. Kudert (Gwardia W-wa)
17. Olszewski (Sarmata W-wa)
18. Motyka (KTK Kraków)
19. Wyglenda (Ruch Chorzów)
20. Nowczek (Ruch Chorzów)
21. Erąckowiak (ZZK Poznań)
22. Migó (ZZK Chorzów)
23. Rozumek (Stomil Poznań)
24. Kaczmarek (ZZK Poznań)
25. Komorniczak (ZZK Poznań)
26. Milch (Elektryczność W-wa)
27. Krysak Zaleski
28. Starzyński (Gwardia W-wa)
29. Prybylski (Gwardia W-wa)
30. Iwanowski (Gwardia W-wa)
31. Targoński (Gwardia W-wa)
32. Ciesielski (Gwardia W-wa)
33. Krzeliński (Gwardia W-wa)
34. Salomon (Gwardia W-wa)
35. Wójcik L. (Gwardia W-wa)
36. Bański (Sarmata W-wa)
37. Płogacz (Sarmata W-wa)
38. Mianowski (Sarmata W-wa)
39. Grzelak (Tramwajarz Łódź)
40. Salwa (Tramwajarz Łódź)
41. Wójcieszek (DKS Łódź)
42. Leskiewicz (DKS Łódź)
43. Gabrych (DKS Łódź)
44. Stolarek (Naprzód Łódź)
45. Wolechowski (Ziemia Łódź)
46. Zaleski (LKS Łódź)
47. Królowski (ZZK W-wa)
48. Moczulski (ZZK W-wa)
49. Soheczak (ZZK W-wa)
50. Glinka (Ruch Chorzów)
51. Paprocki (Ruch Chorzów)
52. Eoza (LTK Lublin)
53. Twora (LTK Lublin)
54. Schmidt (Brda Bydgoszcz)
55. Kruk (KTK Kraków)
56. Terlikowski (IKS Wrocław)
57. Lipiński (OM TUR Okęcie)
58. Łazarz (Wiktoria Czechosłow.)
59. Wesolowski (IKS Wrocław)
60. Rittler (Brda Bydgoszcz)
61. Bogalski (Brda Bydgoszcz)
62. Konopczyński (Odra Szczecin)
63. Pavlas (Czechosłowacja)
64. Hanus (Czechosłowacja)
65. Vaverka (Czechosłowacja)
66. Puklicke (Czechosłowacja)
67. Keberle (Czechosłowacja)
68. Szalay (Węgry)
69. Madi (Węgry)
70. Patoky (Węgry)
71. Kiss F. (Węgry)
72. Kiss D. (Węgry)

## Druga porażka hokeistów na trawie Wiedeń—Poznań 4:0 (2:0)

Wiedeń. W międzymiastowym meczu hokeja na trawie reprezentacja Wiednia pokonała reprezentację Poznania w stosunku 4:0 (2:0). Mecz ten stał na znacznie wyższym poziomie, niż sobotni rozegrany z reprezentacją

### Norwegia—Islandia w lekkiej atletyce

Oslo (ob. wł.). Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Norwegia—Islandia, jakie odbyło się onegdaj w Oslo zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji norweskiej. W ramach zawodów osiągnięto w skoku wzwyż 1.95, a w rzucie oszczepem 63.41.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski głuchoniemych

WARSZAWA. W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozpoczęły się mistrzostwa lekkoatletyczne „Głuchoniemych” w konkurencji ogólnopolskiej. W czasie zawodów Dobrowolski (Warszawa) ustanowił w pchnięciu kulą nowy rekord Polski „Głuchoniemych” rzutem długości 10.32 m. poprawiając dotychczasowy najlepszy wynik w tej konkurencji o 5 cm. W punktacji ogólnej kobiet po pierwszym dniu prowadzi Poznań — 64 pkt. przed Warszawą — 46 pkt i Śląskiem — 3 pkt. W punktacji męskiej na pierwszym miejscu znajduje się Warszawa — 171 pkt. przed Krakowem — 61 pkt. i Śląskiem — 34 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji: Mężczyzn: 100 m.: 1) Czerniszewski (Warszawa) — 11,8 sek., 2) Konderko (Warszawa) 12,1 sek. — 110 m p. pl.: 1) Szyżkowski (Warszawa) — 21 sek., 2) Sawicki (Warszawa) 21,2 sek. — 400 m.: 1) Sawicki (Warszawa) 58,4 sek., 2) Perzyna (Warszawa) 58,5 sek. — 1.500 m.: 1) Wit (Warszawa) 4:37, 2) Paścarnok (Śląsk) 4:38. — 5.000 m.: 1) Gajda (Warszawa) 17:09,4, 2) Paścarnok (Śląsk) 17:27,6. — Kula: 1) Dobrowolski — 10,32 m., 2) Czubek (Warszawa) — 9,24 m. — Oszczep: 1) Dusz (Kraków) 37,90 m.,

Polski. Goście narzucili ostre tempo, które nie osłabło do końcowego gwizdka. Zespół poznański zawiązał równorzędną grę w polu, lecz napaściny gospodarzy zawodzili pod bramką. U zwycięzców wyróżnił się przede wszystkim Nowak — zdobywca dwóch bramek oraz obaj łącznicy Koller i Brandl. Z obrońców lepszym był Holzapfel, który strzelił najładniejszą bramkę dnia po rzucie nożnym. U gospodarzy słaby był bramkarz Rosada, który ponosi winę za puszczenie dwóch bramek. Obrona grała na poziomie. W pomocy najlepszym był Bzowy II. Bramki zdobyli: w 19 min.

### O wszystkim po trochu...

O Parvz. Odbył się tu zawodowy bieg kolarski o mistrzostwo Francji na szosie. Trasa wyscigu wynosiła 280 km. W zawodach wzięli udział czolowi zawodnicy francuscy, a między innymi i kolarz pochodzenia polskiego Marcelak. Bieg ten zakończył się wielkim sukcesem tego ostatniego, który przybył pierwszy do mety w czasie 6.41.15 godz. zdobywając tym samym tytuł mistrza Francji. Drugie miejsce zajął Lauck (Francja).

O Nowy Jork. Znany biegacz amerykański Dillard ustalił nowy rekord świata w biegu na 200 jardów przez płotki czasem 22,4 sek.

O Parvz. Międzynarodowy mecz w hokeju na trawie pomiędzy Francją i Belgią przyniósł zwycięstwo reprezentacji Belgii w stosunku 2:1 (1:0).

O Nowy Jork. Wielka nadzieja amerykańska na Olimpiadzie czolowy biegacz świata na dystansie 400 m ustalił na zawodach w Nowym Jorku nowy rekord świata na dystansie 440 jardów w czasie 48,2 sek. Poprzedni rekord należał również do niego i wynosił 46,3 sek.

O Parvz. Na zawodach lekkoatletycznych najlepszy średniodystansowiec Francji Hansenne ustalił nowy rekord Francji w biegu na dystansie 800 m. Czas jego wynosił 1.48,3 min. co jest jednym z najlepszych tegorocznych wyników na świecie.

O Berno. Finałowe spotkanie piłkarskie o puchar Szwajcarii, rozegrane po raz trzeci pomiędzy Chaux de Fonds i Grenchen zakończyło się tym razem zwycięstwem Chaux de Fonds w stosunku 4:0 (1:0).

## Czescy bokserzy we Wrocławiu SK Batov—Pafawag 11:5

Wrocław. Na otwartym stadionie „Pafawag” rozegrany został w sobotę międzynarodowy mecz bokserki między drużynowym mistrzem Moraw — SK „Batov” a gospodarzami, zasilonymi Brancekim (Górnik) w wadze półciężkiej i Szczypińskim (ZZK Katowice) w wadze ciężkiej. Mecz wygrali goście w stosunku 11:5.

Wyniki walk: w muszej; Faska (P) zremisował z reprezentantem Moraw Dvorackiem; w koguciej; sędziowie przyznali zwycięstwo Gartnerowi nad Czajkowskim (P), choć walka była raczej remisowa; w piórkowej; Popowski uległ na punkty Binie, w lekkiej; Szczeban (P) wypunktował wysoko Vraspira; w półśredniej; walczący po 3-miesięcznej przerwie, spowodowanej kontuzją ręki, Sztole (P) pokonał zdecydowanie Kreha, w trzeciej rundzie obaj zawodnicy byli na deskach; w średniej; rezerwowy Jankiewicz (P) został zdyskwalifikowany w drugiej rundzie walki z Obidem; w półciężkiej mistrz Czechosłowacji Netuka pokonał w ciekawej walce Brancekiego; w ciężkiej; Szczypiński przegrał z Netuką II.

W nadprogramowych walkach eliminacyjnych przed wyjazdem na obóz juniorów PZB Kurowski II (IKS) wypunktował Zajdla („Burza”) w wadze piórkowej, w półciężkiej zaś Smyk („Pafawag”) zwyciężył Czarneckiego („Odra”).

Mecz międzynarodowy sędziowali w ringu na zmianę Zaplatka i Czech Velecky, punktowali zaś: Urbaniak (Poznań), Landau (Wrocław), oraz Velecky i Zmorzcek (Czechosłowacja). Widzów 4000.

## O puchar państw bałkańskich Jugosławia—Albania 0:0

Białogrod. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Białogrodzie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie w ramach rozgrywek piłkarskich—środkowo-europejskich pomiędzy Jugosławia i Albania. Spotkanie to wypadło bardzo słabo i zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. Był to pierwszy międzypaństwowy mecz reprezentacji piłkarskiej Jugosławii w bież. roku.

## Bukareszt—Sopot 2:2 w tenisie

Sopot. W drugim dniu międzynarodowego meczu tenisowego Bukareszt—Sopot, spotkały się na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego w grze pojedynczej państwo Rumunka Stanescu z Jędrzejowską. Spotkanie wygrała Jędrzejowska w stosunku 4:6, 6:1, 6:2.

W grze podwójnej panów para rumuńska Schmidt—Viziru pokonała parę polską Skonecki—Beldowski 6:1, 4:6, 6:0, 7:5.

Po drugim dniu gier stan meczu brzmi 2:2.

## Dynamo prowadzi w rozgrywkach piłkarskich I lipca rozpoczynają się finały piłki wodnej

MOSKWA. Pierwsza runda gier o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej ma się już ku końcowi, poszczególnym drużynom pozostało jeszcze do rozegrania po dwa mecze. Rozegrany w niedzielę na stadionie „Dynamo” w Moskwie

mecz między outsiderami tabeli „Lokomotywa” i „Skrzydłami Sowiów” z „Kujbyszewa” zakończył się remisowo i nie przyniósł żadnych zmian w tabeli.

W mistrzostwach prowadzi nadal „Dynamo”, mając w 2 meczach

zdołane 15 pkt. przed „Spartakiem” (Moskwa) — 10 gier, 13 pkt. oraz zeszlornocnym mistrzem CDKA i „Dynamo” (Tyflis) — po 9 gier i 12 pkt.

I lipca rozpoczyna się rozgrywki finałowe o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce wodnej. W rozgrywkach brało udział 40 drużyn, podzielonych na 7 grup. Do finału zakwalifikowało się 15 zespołów.

Wśród najpoważniejszych pretendentów do zajęcia pierwszego miejsca w finale znajduje się zeszlornocny mistrz ZSRR — drużyna „Torpedo”, w której grają znani pływacy: Mieszkow, Uszakow i Prosiakow, oraz zespoły „Dynamo” (Moskwa), CDKA i drużyna Zakładów Naukowych Marynarki Wojennej.

W czasie od 1 lipca do 1 sierpnia nastąpi w Taszkencie Stalijsku, na Syberii, w Archangielsku, Sewastopolu, Stalingradzie, Jerewanu, Rydze i Mikołajewie start miesięcznych sztafet, które zakończą się w Moskwie 14 sierpnia, w przededniu otwarcia finałowych rozgrywek „Spartakiady”. Ogólna długość sztafety, biegnącej 10 trasami wyniesie ok. 30.000 km. Większość drużyn przebędzie swe trasy na motocyklach, rowerach, koniach, kajakach, a nawet samolotach sportowych.

Zawodnicy przyniosą do Moskwy medunki z leżących po drodze ośrodków przemysłowych o wykonaniu planu produkcyjnego.

### GRAND PRIX KOLARSKIE W BELGII

Kopenhaga. Międzynarodowe wyscigi kolarskie amatorów o „Grand Prix” Belgii zakończyły się zwycięstwem Belga Schandorfa. W wyscigach brali udział kolarze francuscy, szwajcarscy i belgijscy.

## Joe Louis wygrał mecz i 252 tys. dolarów

Nowy Jork (ob. wł.). Ostatnie spotkanie Joe Louisa o mistrzostwo świata w Walcotem przyniosło mu 252 tys. dolarów. Walcott otrzymał mimo że przegrał 125 tys. dolarów. Ponięwał Joe Louis ostatecznie wycofał się z ringu władze bokserkie Nowego Jorku zapowiedziały spotkanie o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej pomiędzy Walcotem a obecnym mistrzem wagi półciężkiej Gus-Les-

### NAGRODY ZA VI ETAP

Wrocław (st). Wczorajem w hotelu „Polonia” odbyło się uroczyste rozdanie nagród uczestnikom wyscigu kolarskiego dookoła Polski, Orkiestra odegrała hymny narodowe państw uczestniczących w imprezie, po czym do zawodników przemówili: przewodniczący WRN Grochowski, wicewojewoda Kamiński, dyrektor Mastalski w imieniu prezydenta miasta Kupeczyńskiego, dyrektor Skroeki w imieniu Woj. Urzędu Wychowania Fizycznego i prezes PZ Kol. — Gołbiewski, Mówcy podkreślili z uznaniem wysiłek organizacyjny prasy „Czytelnika”, przyznający się do rozwoju sportu kolarskiego oraz wysiłek kolarzy włożony w walkę o pierwszeństwo. Listę nagród odczytał dyrektor Delegatury „Czytelnika”, Tadeusz Matula.

Nagrodę Woj. Rady Narodowej srebrną papierośnicę otrzymał Szwed Persson. Nagrodę wojevodę dolnośląskiego (piękny zegar gabinetowy) zdobył zawodnik Śląski Wyglenda, nagrodę prezydenta miasta Kupeczyńskiego (trzy kupyony welniane) otrzymał Szwed Rydmark, Wyglenda otrzymał również nagrodę miasta Trzebnicy — kupon welniany. Ogółem rozdano 70 nagród, które otrzymali nie tylko zwycięzcy lotnych finisów i etapu Poznań—Wrocław, ale także zawodnicy, którym los nie dopisał.

We wtorek o godz. 10 sprzed gmachu ratusza w rynku zawodnicy wyruszyli tempem spacerowym ulicami miasta do ostatecznego przystanku linii tramwajowej Nr. 5 przy ul. Krakowskiej, gdzie nastąpił ostry start.

Johannesburg (ob. wł.). Mistrz Francji wagi ciężkiej Stefan Olek odniósł wielkie zwycięstwo nad jednym z czolowych pięściarzy Unii Afryki Poludniowej, pokonując go przez k. o. w ósmej rundzie. Spotkanie to odbyło się w Johannesburgu.

## Niejaki X — pierwszy, Wyglenda — drugi...

(Telefonem z trasy „Tour de Pologne“)

W Rawiczu panuje wielkie podniecenie. Ostatecznie „Tour de Pologne” przejeżdża przez to piękne miasto po raz pierwszy, na rynku więc i na ulicach, przez które prowadzi trasa raidu, zgromadziły się już o 12 w południe wielkie tłumy. Wszyscy cierpliwie czekają na pierwszych cyklistów. Porządek wzorowy, a pilnują go nie żadni milicjanci, lecz... panny! Panny ze Szkoły Przystosowania Przemysłowego, mieszczącej się w dawnej szkole kadetów.

Panny z SPP są ubrane w eleganckie granatowe żakiety z białymi kołnierzykami i piękne granatowe furazki. Publiczność czeka i czeka, ale się nie niecierpliwi. Poznańczycy odznaczają się przecieć spokojem i powagą. Wreszcie pierwsze meldunki z trasy: Kolarze minęli Kościan. Wiadomości są trochę hłobowe, gdyż okazuje się, że Kapiak w Poznaniu na skutek wypadku odpadł, jak i wielu innych, tak, że ogółem jedzie tylko 38 zawodników. Wreszcie okrzyki: „Jada, jada!” Cóż, kiedy to jedzie tylko... zwyczajny, Bogu ducha winny autobus.

### Publiczność przybiera, organizatorzy chudną

Jednak wszystko na świecie ma swój koniec. Autobus „czytelnikowski” ukazuje się i zapowiada, że kolarze są tuż, tuż... „Tuż, tuż” naturalnie z lekka się przeduża, ale to nic nie szkodzi. Parę minut wcześniej, parę minut później — wszystko jedno. — Orkiestra gra. Następnie wypadki zaczynają się już sztywniej toczyć. Przyjeżdża kierownictwo wyscigu z dyrektorem Kobusem na czele, który się skarży na ucho, że od początku wyscigu stracił 4 kilo wagi, dalej komisja sędziowska, prasa, pilot, no — i zwrata grupa kolarzy z Grzelakiem na czele.

Zmoczni deszczem i uwalani błotem przemykają szybko, na co patrzy z melancholia siedzący wozie prasowym Szwed Olle Persson. My szybko ruszamy za czółwką i jedziemy tuż przy niej, rozpoznając z trudem wśród warstwy błota twarze Wyglendy, Nowoczka, Pietraszczyńskiego, Wrzesińskiego i innych.

ganckie granatowe żakiety z białymi kołnierzykami i piękne granatowe furazki. Publiczność czeka i czeka, ale się nie niecierpliwi. Poznańczycy odznaczają się przecieć spokojem i powagą. Wreszcie pierwsze meldunki z trasy: Kolarze minęli Kościan. Wiadomości są trochę hłobowe, gdyż okazuje się, że Kapiak w Poznaniu na skutek wypadku odpadł, jak i wielu innych, tak, że ogółem jedzie tylko 38 zawodników. Wreszcie okrzyki: „Jada, jada!” Cóż, kiedy to jedzie tylko... zwyczajny, Bogu ducha winny autobus.

### Cyfrowy taniec

Od Krzywicza kolarze, patrząc na wskaźniki kilometrowe, zaczynają się denerwować, liczyby te bowiem w kierunku na Poznań zamiast wzrastać, zaczynają maleć. Czyżbyśmy jechali z powrotem do Poznania? Oto cyfry kilometrów: naprzód 150, potem 156,

## SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO POLONII BYTOM w Walbrzychu

WALBRZYCH. (Str) Drużyna ligowej Polonii z trudem pokonała górniczą drużynę Julii Biały Kamień, mimo że wystąpiła w swoim normalnym składzie. W pierwszej połowie gry prowadzenie zdobyli górnicy ze strzału Skutego. Polonia wyrównała w 38 min. po ładnym zagrananiu przez Schmidta.

Po przerwie za reke pomocnika Polonii, sędzia podrywał rzut karny, który Łoziński zamienił na drugą bramkę. Po utracie dwóch bramek Polonia zaczęła przynajmniej i ze strzału Kulawika uzyskawa-

następnie 159, później znowu 156, dalej 163, potem znowu 158 itd. Ten cyfrowy taniec trwa jakiś czas, w końcu się jednak urywa i wszystko wraca do normalnego stanu. Kolarze oddychają lżej, gdyż nie jada już według wskaźników do Poznania, tylko do Wrocławia. Za Twardanami świeżo na naprawiona szosa ma kilkudziesięciometrowy odcinek, wysypany dosyć grubym tłuczniem. Zawodnicy więc tamteady jada do słownie nogą za nogą. Wreszcie Zmigród, ale nie ten kolo Jasła, tylko kolo Trzebnicy, a przedtem jeszcze Zmigródek. — Jest tam punkt żywnościowy.

Potem następują Prusice z bardzo ostrymi zakrętami na rynku, a za Prusicami mała miejscowość o prześlicznej nazwie — Malusin. Cykliści jednak nie zachycyją się wcale ani Malusinem, ani następnymi Hajtkami. Pedalują zawzięcie, bo w Trzebnicy jest lotny finisz, na którym podobno można wygrać złoty zegarek. My znowu się urywamy i przyjeżdżamy do Trzebnicy przed wyscigiem.

Śniap drobnym deszczem. Gramofon w wozie rozgłośnikowym gra już trzecią płytę, a o kolarzach ciągle nic nie słychać. Widocznie

zwolnili tempo, aby się przygotować na finisz we Wrocławiu. Potwierdza to zreszta grupa motocyklistów wrocławskich, którzy uprzednio wyjechali na spotkanie zawodników. Wreszcie nadjeżdżają. Bukowski zdobywa pierwsze miejsce. Brawa i kwiaty.

Za Trzebnicą nastąpiło spotkanie ze słynną wąskotorówką Wrocław — Trzebnica — Prusice. Kolejka, przypominająca czasy Stephena, grzeziecie się zatrzymuje przed przjazdem i przepuszcza zawodników. Maszynista jednak ma gest.

Wspaniały porządek

Jak było do przewidzenia, tempo przybiera na sile. Kolarze naciągają mocniej pedały, a samochody dodają gazu. Do Wrocławia jest jeszcze tylko 24 kilometry. Ruch wszędzie wstrzymany. Junacy ze Służby Polsce i Ormowcy przeją się na baczność przed każdym autem. Porządek wszędzie wspaniały.

Im bliżej do Wrocławia, tym więcej ludzi na trasie. Potem już robi się z tego tłum tak, że publiczność obsiada nie tylko chodniki, ale nawet ruiny domów. Na ulicy Trzebnickiej można widzieć w jednej ruinie dwa ocalałe cudem balkony, ale i one są obsadzone ludźmi. Przez Wrocław wszystko pędzi w szalonym tempie, a my — przodem. Wpadamy na stadion, w kilka minut potem triumfator — Wyglenda, a za nim reszta czółwki. Oklaski, wiwaty, hymny narodowe. Zwycięzcy przemawiają przez mikrofon, oczywiście każdy w swym języku. Mimo, że nikt nie rozumie na przykład ani po szwedzku, ani po węgiersku, tłumy głośnieji wiwatują, aniżeli do przemówień polskich. Reszta zawodników zajada parówki, pije lemoniade, rozbić zaś kolarze odjeżdżają na kwatery. Za nimi po kilkudziesięciu minutach reszta. A my także — a jakże.

Niejaki X.